MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

[wypiedt VIII zrobiona]

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

t. przekazała
Kwaczyńska
Anny Dynkarz

- Döllinger

VM

AK
W-wa

++
DOELLINGER Zofia

z d. Umiechowska

ps. „Umiechowska"
„Pajęczek"

(1909- 1995)

2841 | WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — DOELLINGER Zofia
zd. Uwiechowska

2841 | WSK

I. **Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora ✓

II. **Materiały uzupełnieniające relację** –

III. **Inne materiały** (zebrane przez „relatora"): –

III/1– dot. rodziny relatora –

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. –

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) –

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. –

III/5 – inne... –

IV. **Korespondencja** ✓

V. **Wypisy ze źródeł** [tzw. „nazwiskowe karty informacyjne"] ✓

VI. **Fotografie** ✓

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/1 RELACJA WŁAŚCIWA

- Życiorys Zofii Doellinger opracowany przez Annę Dyrlacz, W-wa 2001, mps (oryg.), k. 1, s. 1.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE AK 1939 1945

I/1.-1

Doellinger Zofia z d. Uniechowska, córka Janusza i Zofii Jelskiej urodzona w 1909 r., zmarła zaś 30 listopada 1995 r. Spoczywa na Starych Powązkach w grobie rodzinnym.

Absolwentka Warszawskiej Szkoły Pielęgniarstwa / kurs XI / przy ul. Koszykowej 78. Dyplom otrzymała w 1928 r. Pracowała jako instruktorka W.S.P. na Oddziale Położniczym w Szpitalu Klinicznym *Dzieciątka Jezus* przy ul. Starynkiewicza 3 w Warszawie. Następnie jako przełożona w Zakładzie Neuropsychiatrycznym w Grodzisku Mazowieckim.
Wraz z 1 września 1939 r. bierze udział jako pielęgniarka ratując życie rannym w Kampanii Wrześniowej. Organizuje grupy sanitarne kobiet i włącza się do pracy konspiracyjnej. Od 1 marca 1943 r. do 1 sierpnia 1944 r. jest starszą strażniczką na ' Pawiaku '. Jest członkiem Armii Krajowej ps. *Uniechowska* , *Pajączek* ; w siatce wywiadu przenosi w dużych ilościach więzienny gryps.
Bierze udział w Powstaniu Warszawskim 1944 r. - w szpitalu polowym jako siostra operacyjna w Zgrupowaniu ' Chrobry II ' przy ul. Śliskiej 51.
Po powstaniu przechodzi przez obóz w Pruszkowie. W l. 1945 – 1954 jest przełożoną Szpitala Przeciwgruzliczego w Warszawie, po czym obejmuje różne odpowiedzialne stanowiska m.in. jest instruktorką kandydatek przygotowując je do egzaminu państwowego w pielęgniarskiej Szkole Pomaturalnej przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie. Jest zaangażowana w rozmaite prace społeczne i naukowe – w Służbie Zdrowia.

Za odwagę, bojową postawę w czasie hitlerowskiej okupacji oraz za działalność państwową, otrzymała :

- Krzyż Grunwaldzki, od kogo? kiedy
- Krzyż Virtuti Militari,
- Warszawski Krzyż Powstańczy 1944 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Zygmunt Doellinger, mąż Zofii z d. Uniechowskiej przed wojną senator Rzeczypospolitej Polskiej, jeden z twórców O.N.R-u a następnie starosta miasta Żywca. We wrześniu 1939 r. zmobilizowany, bierze udział w Kampanii Wrześniowej. Jako żołnierz pododdziału dociera do Anglii. Tam umiera.

Córka Zygmunta i Zofii Doellinger jest lekarzem – dermatologiem. Mieszka wraz z rodziną w Montrealu / Kanada /.

ksero przekazane do E.Z. - VII 2001.

Opracowała: Anna Zyrlaer
tel: 6212759.

I1-2

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

Wpłynęło dnia 6.07.
L.dz. 2610 HSK 2001 - przekazałe
Bre krajuiska

I/2 DOKUMENTY DOT. OSOBY RELATORA

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Zofia DÖLLINGER z d. UNIECHOWSKA

Urodziła się 27 czerwca 1909r. w Wilnie jako córka Janusza i Zofii.

Ukończyła Gimnazjum Jędrychowskiej w Warszawie. Od piątej klasy gimnazjum pracowała jako robotnica w garażach i warsztatach samochodowych firmy „Auto-doroick". Tam wyszkoliła się na szofera z prawem jazdy I kategorii. W 1926r. wstąpiła do Warszawskiej Szkoły Pielęgniarskiej a od 1928r. uczęszczała także do Szkoły Położniczej im. Dr. Rejsa. Po ukończeniu tych szkół pracowała jako położna-pielęgniarka w Zakładzie Psychiatrycznym w Grodzisku Mazowieckim a następnie, po wyjściu za mąż, w ośrodkach zdrowia w Brzesku i w Tarnowie. W latach 1938-1941 pracowała z ramienia Inspektoratu Pracy jako pielęgniarka na Stacji Opieki nad matką i dzieckiem oraz matkami ciężarnymi w Warszawie. Jako przedstawiciel Inspektoratu Pracy nadzorowała także ochronę praw i warunków zdrowotnych pracowników Domów Towarowych „Bracia Jabłkowscy".

Jej mąż został we wrześniu 1939r. zmobilizowany jako oficer rezerwy. Po przebyciu kampanii wrześniowej oraz kampanii na Środkowym Wschodzie przez szereg lat ciężko chorował i jako inwalida wojenny zmarł w Anglii (przed 1966r.).

W lipcu 1941r. wstąpiła na terenie Warszawy do sowieckiej wywiadowczej grupy spadochronowej „Michał". W grupie tej miała ps. Wiera. Kontakt z tą grupą nawiązała w warszawskim mieszkaniu swego brata, malarza Antoniego Uniechowskiego. Już w czasie pierwszego spotkania wyraziła chęć podjęcia współpracy, zaoferowała także na potrzeby grupy swoje mieszkanie przy ul Złotej. W grupie tej pełniła funkcję łączniczki i sanitariuszki. Używała ps. Pajączek. Na polecenie dowództwa grupy w dniu 1 marca

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

1943r. podjęła pracę strażniczki (następnie starszej strażniczki) więzienia kobiecego na Pawiaku. Zadaniem jej była utrzymywanie łączności z aresztowanymi członkami grupy (m.in. Jerzemu Mickiewiczowi i Irminie Mickiewicz-Krupowicz, Mikołajem Arciszewskim) oraz próba zorganizowania ich uwolnienia. Niosła także pomoc osadzonym na Pawiaku kobietom – jeńcom z armii sowieckiej. Dostarczała im paczki żywnościowe oraz lekarstwa. Opiekowała się m.in. więzioną na „Serbii" pod nazwiskiem Marii Jasińskiej Małgorzata Fornalską. Na stanowisku tym pozostawała do rozwiązania więzienia na Pawiaku w dniu 31 lipca 1944r.

W czasie Powstania pracowała jako pielęgniarka sali operacyjnej szpitala powstańczego na Śliskiej a następnie w podziemiach gmachu PKO. Po kapitulacji Powstania znalazła się w Pruszkowie a następnie w Opocznie.

Po wojnie, w latach 1945-1946 pracowała jako przełożona sióstr w Ambulatorium B.O.S. w Warszawie. W latach 1946-1948 pracowała w Szpitalu Powiatowym w Kętrzynie. Zaraziła się tam gruźlicą płuc, która z kolei zaatakowała nerki. Po dwuletnim leczeniu w szpitalach i sanatoriach, m.in. Sanatorium Przeciwgruźliczym w Rudce, zmuszona była zrezygnować z dalszej pracy zawodowej. W 1950r. przeszła na rentę inwalidzką III a następnie II grupy. W przerwach między pobytami w szpitalach podejmowała prace zlecone jako instruktorka Szkół Pielęgniarskich. Była do tego zmuszona trudnymi warunkami materialnymi i koniecznością kształcenia córki Anny (która została lekarzem). Z powodu przeżyć okupacyjnych i chorób dwukrotnie przebywała w Zakładzie Psychosomatycznym z rozpoznaniem depresji.

Od 1950r. była członkiem ZBoWiD. W 1966r. dzięki poparciu ZG ZBoWiD otrzymała rentę specjalną.

Pracowała społecznie w latach 1952-1962 jako sekretarz a następnie wiceprzewodnicząca Komitetu Blokowego w miejscu zamieszkania przy ul. Wspólnej 63b.

Zmarła w dniu 30 listopada 1993r.

córkę męż

Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari nadany jej przez Dowódcę AK został przez władze Rzeczypospolitej na Uchodźstwie zweryfikowany z nr. 12433. Odznaczenie to zostało także pozytywnie zweryfikowane w kwietniu 1964r. przez Główną Komisję Weryfikacyjną Odznaczeń przy ZG ZBoWiD.

nr Krzyża ?

Po wojnie została odznaczona przez władze PRL także Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem Partyzanckim oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Źródła:

AZG ZKRPiBWP, syg. W-5738.

DW UdsKiOR, Spis VM Londyn, s. 38; Wykaz imienny odznaczonych za udział w walkach z hitlerowskim najeźdźcą w konspiracyjnych organizacjach wojskowych w Kraju i Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie – w latach 1939-1945 zatwierdzonych przez Główną Komisję Weryfikacyjną Odznaczeń powołaną za zgodą Ministra Obrony Narodowej przez ZG ZBoWiD, 1964r., s.3, poz. 27.

Wesołowski Z.P., Order ....., s.547.

Czuperska-Śliwicka A., Cztery lata ...., s. 50, 71-72, 115, 233, 284.

Ziółkowski J., Grupa „Michał" nadaje ...., Warszawa 1975, s. 223, 243, 246, 253. 254 237, 238, 242

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

~~DOELLINGER~~ z d. UNIECHOWSKA Zofia (ur. 1909-1995), por., ps. Wiera, Pajączek; w ~~kampanii wrześniowej pielęgniarka~~; łączniczka i sanitariuszka sowieckiej wywiadowczej Grupy spadochronowej „Michał"; st. strażniczka w konspiracji więziennej AK na Pawiaku; w Powstaniu pielęgniarka w szpitalach powstańczych; z zawodu dyplomowana pielęgniarka-położna

Zofia Uniechowska urodziła się 27 czerwca 1909 r. w Wilnie jako córka Janusza i Zofii z d. Jelskiej. W Warszawie uzyskała w roku 1926 w Gimnazjum Jędryczkowskiej tzw. małą maturę (ukończenie klasy VI w ośmio klasowym gimnazjum). Już w trakcie nauki w klasie V podjęła pracę jako robotnica w warsztatach samochodowych firmy Auto-doroick, co pozwoliło jej później uzyskać prawo jazdy szofera I kategorii. W 1926 r. rozpoczęła naukę w Warszawskiej Szkole Pielęgniarskiej (WSP), a po jej ukończeniu w 1928 r. kontynuowała naukę w Szkole Położniczej im. dr Rejsa. Po zakończeniu nauki pracowała jako instruktorka WSP na Oddziale Położniczym Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus w Warszawie, następnie jako położna-pielęgniarka w Zakładzie Neuropsychiatrycznym w Grodzisku Mazowieckim. Już jako mężatka pracowała w ośrodkach zdrowia w Brzesku i w Tarnowie. W latach od 1938 do 1941 prowadziła w Warszawie stację opieki nad matką i dzieckiem oraz kobietami ciężarnymi (stacja ta podlegała Inspektoratowi Pracy). Do jej obowiązków, jako przedstawiciela tego Inspektoratu, należał także nadzór nad ochroną praw i warunków zdrowotnych pracowników Domów Towarowych „Bracia Jabłkowscy".

~~W czasie kampanii wrześniowej Z.D. opatrywała i pielęgnowała rannych żołnierzy i organizowała grupy sanitarne kobiet.~~ Do konspiracji wstąpiła w lipcu 1941 r. Za pośrednictwem swego brata Antoniego Uniechowskiego nawiązała kontakt ze zrzuconą w lipcu tr. z ZSRR samodzielną wywiadowczą spadochronową „Grupą Michał", dowodzoną przez Mikołaja Arciszewskiego. Przyjęła ps. Wiera i została w październiku dokooptowana do tej grupy. Pełniła w niej funkcję łączniczki i sanitariuszki i na jej potrzeby udostępniła także swoje mieszkanie przy ul. Złotej 9. Za jej pośrednictwem dotarł do Komendanta Głównego AK gen. „Grota" memoriał Arciszewskiego o zadaniach „Grupy Michała". Kiedy w tej grupie nastąpiły aresztowania, na polecenia dowództwa udało jej się zatrudnić w dniu 1 marca 1943 r. w charakterze strażniczki na Pawiaku, w więzieniu kobiecym „Serbia". Tam wykazując niebywałą odwagę została równocześnie żołnierzem AK. Dostarczała grypsy, szczepionki, środki przeciwbólowe i żywność, ułatwiała kontakty między więźniami. Jak pisze K. Leski: *„Uniechowska" przezwana „Pajączkiem" ze względu na niesłychaną długość*

szczupłych nóg i rąk, pracowała świetnie ... przejęła ciężar przenoszenia większości grypsów na zewnątrz, zabierała ich codzienne po kilkanaście i więcej ... Wbrew zasadom konspiracji ... spotykała się z nami w swoim mieszkaniu przy ul. Złotej. Ona sama pełna wdzięku i kultury, jej mieszkanie ze smakiem urządzone, pełne pięknych rzeczy, zupełnie nie nasuwały myśli o pełnionej przez nią służby w więziennictwie." Utrzymywała w ramach komórki „998" wywiadu więziennego AK łączność z aresztowanymi członkami swojej grupy, m.in. z Mikołajem Arciszewskim, Jerzym Mickiewiczem, Irminą Krupowicz. Zorganizowała próby uwolnienia tych więźniów. W Lublinie, dzięki swoim kontaktom z Radą Główną Opiekuńczą (RGO) zdołała wypożyczyć 50 tys. złotych na wykup Mickiewicza i Krupowicz z Majdanka dokąd ich wywieziono z Pawiaka. (Wykup jednak nie udał się kiedy okazało się, że wydany został na nich wyrok śmierci. Sam Arciszewski 11 maja 1943 r. został rozstrzelany w getcie warszawskim). Uniechowska pomagała także osadzonym na Pawiaku i trzymanym w izolatkach kobietom-jeńcom z Armii Czerwonej, dostarczała im paczki z żywnością i lekarstwa. Opiekowała się także uwięzioną pod nazwiskiem Marii Jasińskiej Małgorzatą Fornalską z PPR. Funkcję tę pełniła do likwidacji Pawiaka 31 lipca 1944 r. kiedy to została zwolniona. W książce *„Wspomnienia więźniów Pawiaka"* na str. 36 tak o niej piszą: *„Jako łączniczka między zewnętrzną i wewnętrzną komórką więzienną oddawała duże usługi pracy konspiracyjnej. Bardzo spokojna i opanowana, służbistka, wobec więźniarek taktowna i wyrozumiała, zawsze gotowa do okazania pomocy".*

W Powstaniu była pielęgniarką sali operacyjnej w szpitalu powstańczym przy ul. Śliskiej 51, następnie w szpitalu w podziemiach PKO przy ul. Świętokrzyskiej.

Por. Zofia Doellinger została odznaczona przez Dowódcę AK Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego VIRTUTI MILITARI, którego nadanie zweryfikowały Władze RP na Uchodźstwie z nr Krzyża 12 433. W kwietniu 1964 r. zweryfikowała nadanie Orderu Główna Komisja Weryfikacyjna Odznaczeń przy ZBOWiD w Warszawie. Z. D. została także odznaczona przez władze PRL Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Grunwaldzkim oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Po kapitulacji Powstania Z. D. wyszła z ludnością cywilną. Przedostała się do Opoczna. Po wkroczeniu Rosjan wróciła do Warszawy, gdzie do 1946 r. pracowała w charakterze przełożonej sióstr w ambulatorium Biura Odbudowy Stolicy. W latach 1946-48 przeniosła się do Kętrzyna, gdzie pracowała w szpitalu powiatowym. Zaraziła się tam gruźlicą płuc. Po dwuletnim leczeniu w szpitalach i sanatoriach zmuszona została do rezygnacji z pracy zawodowej. W 1950 r. przeszła na rentę inwalidzką. W przerwach między pobytami w

szpitalach pracowała jako instruktorka w szkołach pielęgniarskich. Dwukrotnie leczona była w Zakładzie Psychosomatycznym z rozpoznaniem depresji wynikłej z przeżyć okupacyjnych. W 1966 r. dzięki poparciu ZBOWiD-u, którego była członkinią od 1950 r., otrzymała rentę specjalną.

Zmarła 30 listopada 1995 r., pochowana w grobie rodzinnym na cmentarzu Powązkowskim.

Mąż, Zygmunt ~~Doellinger~~ (Döllinger), ~~senator~~ RP, jeden ~~z twórców O.N.R.~~-u, starosta miasta Żywca, który został zmobilizowany jako oficer rezerwy, brał udział w wojnie 1939 r. Przeszedł z armią gen. Andersa do Anglii i tam zmarł po wojnie. Córka Anna Doellinger-Niemcewicz ur. 32 ...... ukończyła studia medyczne w Polsce w specjalności lekarz dermatolog. Mieszka na stałe z rodziną w Montrealu, w Kanadzie. ~~Druga córka~~.... Brat ~~Adam~~ Uniechowski (1906-1976) był znanym malarzem-rysownikiem i publicystą.

==

AKHK, k.o. nr 89; APAK, T: 2841/WSK (tamże materiały H. Martinowej s. 13); AZG ZKRPiBWP, syg. W-5738; DW UdsKiOR, Spis VM Londyn, s. 38; Muzeum Pawiaka, ko. Doellinger Z; WI Nr 1 GKWO ZG ZBoWiD, 1964 r., s.3, poz. 27; SPP, ko. Doellinger Z.
Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 330; *By nie odeszły...*, s. 433; Czuperska, *Cztery lata ...*, s. 50, 71-72, 115, 233, 284; Domańska R., *A droga ich wiodła przez Pawiak,* W-wa 1980, s. 66, 168; taż, *Pawiak...*, s. 135, 145, 147; Garliński J., *Matki i żony,* Londyn 1960, s. 30; Leski, *Życie...*, s. 275, 294; *Pochylone nad człowiekiem...*, t. II, s. 466; Polak, *Kaw. VM, Wybór źródeł,* s. 352; Wanat, *Apel więźniów Pawiaka,* W-wa 1969, s. 232; tenże, *Za murami...*, s. 18; Wesołowski, *Order VM...*, s. 547 i 716; *Wspomnienia więźniów Pawiaka,* W-wa 1978, s. 36, 85, 380, 406; Ziółkowski J., *Grupa „Michał" nadaje* ....., W-wa 1975, s. 223, 237, 238, 243, 246, 253; Zbyszewska Z., *Ministerstwo polskiej biedy,* W-wa 1983, s. 83, 248, 253.

Oryginał

I/2-7

Jestem zupełnie zaskoczona, smutną wieścią dlatego tak niespodzianie i trudno mi się skupić

A. D. [signature]

Co Pani myśli o mojim projekcie pomnika-grobu nieznanego więźnia - kazienia śledztwa dawnego - gdzie jeszcze stoją jak kolani setki tysięcy z lata ostrego dyżuru

Zatamuję na kontakt 100 — postaram szybko nadejść i Cezary ostawała się że oprawę tu uprzednić.

[signature]

biogram oprac. przez Elż. i D.Kr., odesłany z poprawkami przez Anne Doellinger (córkę) 2004 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 OKRĘG POMORZE 1945 AK

Źródła:

DOLLINGER z d. UNIECHOWSKA Zofia

AZKRPiBWP, W-5738; - DW UdsKiOR, Spis VM Londyn, s. 38; WI Nr 1 GKWO ZG ZBoWiD z 10.04.1964r.; - Czuperska, Cztery lata..., s. 50, 71-72, 115, 233, 284

Ziółkowski J., Grupa „Michał" nadaje ...., Warszawa 1975, s. 22 / 2.22, 2.28

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE AK 1939 1945

I/K-8 DOLLINGER Zofia

Po wojnie została odznaczona przez władze PRL także Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem Partyzanckim oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Źródła:

A ZG ZKRPiBWP, syg. W-5738.

DW UdsKiOR, Spis VM Londyn, s. 38; WI Nr 1 GKWO ZG ZBoWiD z 10.04.1964r.

Wesołowski Z.P., Order ....., s.547.

Czuperska-Śliwicka A., Cztery lata ...., s. 50, 71-72, 115, 233, 284.

Ziółkowski J., Grupa „Michał" nadaje ...., Warszawa 1975, s. 223, 243, 246, 253. /237, 238/

Przysłał M. Sulej XI 2002 r.

L.dz. 1754/WSK-912/07
19 X 2007 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

DÖLLINGER z d. UNIECHOWSKA Zofia (ur. 1909), ps. „Wiera", „Pajączek", „Uniechowska", łączniczka, sanitariuszka, strażniczka na Pawiaku, z zawodu pielęgniarka.

Zofia Uniechowska urodziła się 27 czerwca w Wilnie jako córka Janusza i Zofii z Jelskich.

Uczęszczała do Gimnazjum Jędryczkowskiej w Warszawie. W piątej klasie rozpoczęła pracę jako robotnica w warsztatach samochodowych firmy Auto-doroick. Dzięki tej pracy zdała później egzamin na prawo jazdy I kategorii. Po ukończeniu gimnazjum rozpoczęła w 1926 r. naukę w Warszawskiej Szkole Pielęgniarskiej przy ul. Koszkowej 78. Kontynuowała naukę w Szkole Położniczej im. dr Rejsa. Pierwszą pracę podjęła w Oddziale Położniczym Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus przy pl. Starynkiewicza 3. Następnie pracowała w Zakładzie Neuropsychiatrycznym w Grodzisku Mazowieckim w charakterze położnej-pielęgniarki i z kolei, po wyjściu za mąż, w ośrodkach zdrowia w Brzesku i w Tarnowie.

Od 1938 do 1941 roku pracowała jako pielęgniarka w warszawskiej Stacji opieki nad matką i dzieckiem oraz matkami ciężarnymi podlegającej Inspektoratowi Pracy. Inspektorat delegował ją do nadzorowania ochrony praw i warunków zdrowotnych pracowników Domów Towarowych „Bracia Jabłkowscy". W wojnie 1939 roku pielęgnowała i opatrywała rannych.

W mieszkaniu brata Antoniego Uniechowskiego, artysty malarza, wprowadzona została w lipcu 1941 r. do sowieckiej grupy wywiadowczej „Michał" (Samodzielna Grupa Spadochronowa), zrzuconej na teren okupowanej Polski. Wstępując do niej przybrała pseudonim „Wiera" z funkcją łączniczki i sanitariuszki. Zaproponowała grupie swoje mieszkanie przy ul. Złotej 9 m. 21. Używała też pseudonimów „Pajączek" i rodowego nazwiska Uniechowska.

Na polecenie Mikołaja Arciszewskiego, dowódcy grupy „Michał", podjęła od 1 marca 1943 r. pracę strażniczki w więzieniu kobiecym „Serbia" na Pawiaku. Utrzymywała łączność z więzionymi na Pawiaku sowieckimi zrzutkami i polskimi komunistami, m.in. z Jerzym Mickiewiczem, Irminą Mickiewicz-Krupowicz, Mikołajem Arciszewskim i Małgorzatą Fornalską, więziona pod konspiracyjnym nazwiskiem Maria Jasińska. Dostarczała więziom paczki żywnościowe, lekarstwa i przekazywała grypsy. Awansowała do stopnia starszej strażniczki. Skończyła pracę 31 lipca 1944 r., po zlikwidowaniu więzienia na Pawiaku przez Niemców.

W Powstaniu pielęgniarka sali operacyjnej w szpitalu powstańczym przy ul. Śliskiej 51, następnie w szpitalu w podziemiach PKO przy ul. Świętokrzyskiej.

Odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari nadanego przez Dowódcę AK (nr 12 433). Zweryfikowany przez Władze RP na Uchodźstwie. W kwietniu

I/2-10

1964 r. VM pozytywnie zweryfikowała Główna Komisja Weryfikacyjna Odznaczeń przy ZBOWiD w Warszawie.

Po kapitulacji Powstania wyszła z ludnością cywilną. Przedostała się do Opoczna. Po wkroczeniu Rosjan wróciła do Warszawy, gdzie do 1946 r. pracowała w charakterze przełożonej sióstr w ambulatorium Biura Odbudowy Stolicy. W latach 1946-48 przeniosła się do Kętrzyna, gdzie pracowała w szpitalu powiatowym. Zaraziła się tam gruźlicą płuc. Po dwuletnim leczeniu w szpitalach i sanatoriach zmuszona została do rezygnacji z pracy zawodowej. W 1950 r. przeszła na rentę inwalidzką III grupy, którą jej podwyższono do II grupy. W przerwach między pobytami w szpitalach pracowała jako instruktorka w szkołach pielęgniarskich. Dwukrotnie leczona była w Zakładzie Psychosomatycznym z rozpoznaniem depresji wynikłej z przeżyć okupacyjnych. W 1966 r. dzięki poparciu ZBOWiD-u, którego była członkinią od 1950 r., otrzymała rentę specjalną, którą podwyższono jej w 1976 r.

Zmarła 30 listopada 1995 r., pochowana w grobie rodzinnym na cmentarzu Powązkowskim.

Odznaczona także przez władze PRL Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Grunwaldzkim oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Zamężna z Zygmuntem Doellingerem (Döllingerem), senatorem RP, jednym z twórców O.N.R.-u, starostą miasta Żywca, który zmobilizowany jako oficer rezerwy brał udział w wojnie 1939 r. Przeszedł z armią gen. Andersa do Anglii i tam zmarł po wojnie.

Córka Anna Doellinger-Niemcewicz ukończyła w studia medyczne w Polsce w specjalności lekarz dermatolog. Mieszka na stałe z rodziną w Montrealu, w Kanadzie.

brak źródeł

brak źródła

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

DÖLLINGER z d. UNIECHOWSKA Zofia (ur. 1909), ps. „Wiera", „Pajączek", „~~Uniechowska~~", łączniczka, sanitariuszka, w konspiracji więziennej jako strażniczka na Pawiaku, w Powstaniu pielęgniarka w szpitalach powstańczych; z zawodu pielęgniarka-położna

Wpłynęło dnia 6.07.
L.dz. 2610 WSK 2001

I/2-12

Teczka WSK

Doellinger Zofia z d. Uniechowska, córka Janusza i Zofii Jelskiej urodzona w 1909 r., zmarła zaś 30 listopada 1995 r. Spoczywa na Starych Powązkach w grobie rodzinnym.

Absolwentka Warszawskiej Szkoły Pielęgniarstwa / kurs XI / przy ul. Koszykowej 78. Dyplom otrzymała w 1928 r. Pracowała jako instruktorka W.S.P. na Oddziale Położniczym w Szpitalu Klinicznym *Dzieciątka Jezus* przy ul. Starynkiewicza 3 w Warszawie. Następnie jako przełożona w Zakładzie Neuropsychiatrycznym w Grodzisku Mazowieckim.
Wraz z 1 września 1939 r. bierze udział jako pielęgniarka ratując życie rannym w Kampanii Wrześniowej. Organizuje grupy sanitarne kobiet i włącza się do pracy konspiracyjnej. Od 1 marca 1943 r. do 1 sierpnia 1944 r. jest starszą strażniczką na ' Pawiaku '. Jest członkiem Armii Krajowej ps. *Uniechowska* , *Pajączek* ; w siatce wywiadu przenosi w dużych ilościach więzienny gryps.
Bierze udział w Powstaniu Warszawskim 1944 r. - w szpitalu polowym jako siostra operacyjna w Zgrupowaniu ' Chrobry II ' przy ul. Śliskiej 51.
Po powstaniu przechodzi przez obóz w Pruszkowie. W l. 1945 – 1954 jest przełożoną Szpitala Przeciwgruzliczego w Warszawie, po czym obejmuje różne odpowiedzialne stanowiska m.in. jest instruktorką kandydatek przygotowując je do egzaminu państwowego w pielęgniarskiej Szkole Pomaturalnej przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie. Jest zaangażowana w rozmaite prace społeczne i naukowe – w Służbie Zdrowia.

Za odwagę, bojową postawę w czasie hitlerowskiej okupacji oraz za działalność państwową, otrzymała :

- Krzyż Grunwaldzki,
- Krzyż Virtuti Militari,
- Warszawski Krzyż Powstańczy 1944 r.

Zygmunt Doellinger, mąż Zofii z d. Uniechowskiej przed wojną senator Rzeczypospolitej Polskiej, jeden z twórców O.N.R-u a następnie starosta miasta Żywca. We wrześniu 1939 r. zmobilizowany, bierze udział w Kampanii Wrześniowej. Jako żołnierz pododdziału dociera do Anglii. Tam umiera.

Córka Zygmunta i Zofii Doellinger jest lekarzem – dermatologiem. Mieszka wraz z rodziną w Montrealu / Kanada /.

Opracowała: Anna Zyrkacz
tel: 6212759

I/2-13

biogram oprac. przez EZ i D.Kr. do tomu 5 VIII

DOELLINGER z d. UNIECHOWSKA Zofia (ur. 1909-1995), ps. Wiera, Pajączek, w 1941 r. łączniczka i sanitariuszka sowieckiej wywiadowczej Grupy Spadochronowej „Michał"; st. strażniczka w konspiracji więziennej 998 AK na Pawiaku; w Powstaniu pielęgniarka w szpitalach powstańczych; z zawodu dyplomowana pielęgniarka-położna

Zofia Uniechowska urodziła się 27 czerwca 1909 r. w Wilnie jako córka Janusza i Zofii z d. Jelskiej. W Warszawie uzyskała w roku 1926 w Gimnazjum Jędryczkowskiej tzw. małą maturę (ukończenie klasy VI w ośmio klasowym gimnazjum). Już w trakcie nauki w klasie V podjęła pracę jako robotnica w warsztatach samochodowych firmy „Auto-doroick", co pozwoliło jej później uzyskać prawo jazdy szofera I kategorii. W 1926 r. rozpoczęła naukę w Warszawskiej Szkole Pielęgniarskiej, a po jej ukończeniu w 1928 r. kontynuowała naukę w Szkole Położniczej im. dr Rejsa. Po zakończeniu nauki pracowała jako instruktorka WSP na Oddziale Położniczym Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus w Warszawie, następnie jako położna-pielęgniarka w Zakładzie Neuropsychiatrycznym w Grodzisku Mazowieckim. Już jako mężatka pracowała w ośrodkach zdrowia w Brzesku i w Tarnowie. W latach od 1938 do 1941 prowadziła w Warszawie Stację Opieki nad matką i dzieckiem, podlegającą Inspektoratowi Pracy. Do jej obowiązków, jako przedstawiciela tego Inspektoratu, należał także nadzór nad ochroną praw i warunków zdrowotnych pracowników Domów Towarowych „Bracia Jabłkowscy".

~~W czasie~~ Na początku kampanii wrześniowej odprowadziła wraz z córką zmobilizowanego męża do Wilna, skąd po wejściu Armii Czerwonej udało jej się przez zieloną granicę powrócić do Warszawy. Od lipca 1941 r. weszła za pośrednictwem swego brata Antoniego Uniechowskiego w kontakt z wywiadowczą spadochronową „Grupą Michała", (grupa zrzucona w lipcu tr. z ZSRR dowodzona przez Mikołaja Arciszewskiego „Kola"). Jako uczestniczka tej grupy ps. „Wiera" od października 1941 r. pełniła w niej funkcję łączniczki i sanitariuszki i na jej potrzeby udostępniła także swoje mieszkanie przy ul. Złotej 9. Za jej to pośrednictwem memoriał Arciszewskiego o zadaniach „Grupy Michała"dotarł do Komendanta Głównego AK gen. „Grota". Kiedy w tej grupie nastąpiły aresztowania, na polecenia dowództwa udało jej się zatrudnić w dniu 1 marca 1943 r. w charakterze strażniczki na Pawiaku, w więzieniu kobiecym „Serbia". Tam wykazując niebywałą odwagę została równocześnie żołnierzem AK w komórce „998" wywiadu więziennego Oddziału II KG. W ramach siatki zewnętrznej tej komórki dostarczała grypsy, szczepionki, środki przeciwbólowe i żywność, ułatwiała kontakty między więźniami. Jak pisze K. Leski, kierownik tej komórki: *„Uniechowska" przezwana „Pajączkiem" ze względu na niesłychaną długość*

I/2-14

szczupłych nóg i rąk, pracowała świetnie ... przejęła ciężar przenoszenia większości grypsów na zewnątrz, zabierała ich codzienne po kilkanaście i więcej ... Wbrew zasadom konspiracji ... spotykała się z nami w swoim mieszkaniu przy ul. Złotej. Ona sama pełna wdzięku i kultury, jej mieszkanie ze smakiem urządzone, pełne pięknych rzeczy, zupełnie nie nasuwały myśli o pełnionej przez nią służby w więziennictwie." Przez cały czas utrzymywała także łączność z aresztowanymi członkami swojej grupy, m.in. z Mikołajem Arciszewskim, Jerzym Mickiewiczem, Irminą Krupowicz. Zorganizowała próby uwolnienia Mickiewicza i Krupowicz. W Lublinie, dzięki swoim kontaktom z Radą Główną Opiekuńczą (RGO) zdołała wypożyczyć 50 tys. złotych (pieniądze dał Adam Branicki) na wykup Mickiewicza i Krupowicz z Majdanka, dokąd ich wywieziono z Pawiaka. (Wykup jednak nie udał się, kiedy okazało się, że wydany został na nich wyrok śmierci. Krupowicz jednak przeżyła a Arciszewski 11 maja 1943 r. został rozstrzelany w getcie warszawskim). Uniechowska pomagała także osadzonym na Pawiaku i trzymanym w izolatkach kobietom-jeńcom z Armii Czerwonej, dostarczała im paczki z żywnością i lekarstwa. Opiekowała się także uwięzioną pod nazwiskiem Marii Jasińskiej Małgorzatą Fornalską z PPR. Funkcję tę pełniła do likwidacji Pawiaka 31 lipca 1944 r. kiedy to została zwolniona. W książce *„Wspomnienia więźniów Pawiaka"* na str. 36 tak o niej piszą: *„Jako łączniczka między zewnętrzną i wewnętrzną komórką więzienną oddawała duże usługi pracy konspiracyjnej. Bardzo spokojna i opanowana, służbistka, wobec więźniarek taktowna i wyrozumiała, zawsze gotowa do okazania pomocy".*

W Powstaniu była pielęgniarką sali operacyjnej w szpitalu powstańczym przy ul. Śliskiej 51, następnie w szpitalu w podziemiach PKO przy ul. Świętokrzyskiej.

Por. Zofia Doellinger została odznaczona przez Dowódcę AK Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego VIRTUTI MILITARI, którego nadanie zweryfikowały Władze RP na Uchodźstwie, z nr Krzyża 12433. /legitymacja wystawiona przez Biuro Kap. Ord. Wg. VM w Londynie dnia 8 II 1962 r./ W kwietniu 1964 r. zweryfikowała nadanie Orderu Główna Komisja Weryfikacyjna Odznaczeń przy ZBOWiD w Warszawie. Została także odznaczona przez władze PRL Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Grunwaldzkim oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Po kapitulacji Powstania ~~Z. D.~~ wyszła z ludnością cywilną do Pruszkowa, skąd przedostała się do Opoczna. Po wkroczeniu Rosjan wróciła do Warszawy, gdzie do 1946 r. pracowała w charakterze przełożonej sióstr w ambulatorium Biura Odbudowy Stolicy. W latach 1946-48 przeniosła się do Kętrzyna, gdzie pracowała w szpitalu powiatowym. Zaraziła się tam gruźlicą płuc. Po dwuletnim leczeniu w szpitalach i sanatoriach zmuszona została do rezygnacji z pracy zawodowej. W 1950 r. przeszła na rentę inwalidzką. W przerwach między pobytami w szpitalach

I/2-15

pracowała jako instruktorka w szkołach pielęgniarskich. Dwukrotnie leczona była w Zakładzie Psychosomatycznym z rozpoznaniem depresji wynikłej z przeżyć okupacyjnych. W 1966 r. dzięki poparciu ZBOWiD-u, którego była członkinią od 1950 r., otrzymała rentę specjalną. Zmarła 30 listopada 1995 r., pochowana w grobie rodzinnym na cmentarzu Powązkowskim.

Mąż, Zygmunt Doellinger (Döllinger), poseł RP, starosta miasta Żywiec, członek ONR.-u, jako oficer rezerwy brał udział w wojnie 1939 r., przeszedł z II Korpusem gen. Władysława Andersa do Anglii gdzie schorowany, jako inwalida wojenny zmarł w 1966. Córka Anna Doellinger-Ursyn-Niemcewicz ur. 1932 r. ukończyła studia medyczne w Polsce w specjalności lekarz dermatolog. Mieszka na stałe z rodziną w Montrealu, w Kanadzie. W liście do Redakcji Słownika wysuwa projekt, aby na terenie byłego getta wystawić Pomnik „Nieznany Więzień Pawiaka." Brat Antonii Uniechowski (1906-1976) był znanym malarzem-rysownikiem i publicystą.

AKHK, k.o. nr 89; APAK, T: 2841/WSK (tamże rel. córki A. Doellinger-Ursyn-Niemcewicz ze I 2004 r. i materiały H. Martinowej s. 13); AZG ZKRPiBWP, syg. W-5738; DW UdsKiOR, Spis VM Londyn, s. 38; Muzeum Pawiaka, k.o. Doellinger Z; WI Nr 1 GKWO ZG ZBoWiD, 1964 r., s.3, poz. 27; SPP, kart. (Z. Doellinger);

Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 330; *By nie odeszły...*, s. 433; Czuperska, *Cztery lata ...*, s. 50, 71-72, 115, 233, 284; Domańska R., *A droga ich wiodła przez Pawiak*, W-wa 1980, s. 66, 168; taż, *Pawiak...*, s. 135, 145, 147; Garliński J., *Matki i żony*, Londyn 1960, s. 30; Leski, *Życie...*, s. 275, 294; *Pochylone nad człowiekiem...*, t. II, s. 466; Polak, *Kaw. VM, Wybór źródeł*, s. 352; Wanat, *Apel więźniów Pawiaka*, W-wa 1969, s. 232; tenże, *Za murami...*, s. 18; Wesołowski, *Order VM...*, s. 547 i 716; *Wspomnienia więźniów Pawiaka*, W-wa 1978, s. 36, 85, 380, 406; Ziółkowski J., *Grupa „Michał" nadaje ....*, W-wa 1975, s. 223, 237, 238, 243, 246, 253; Zbyszewska Z., *Ministerstwo polskiej biedy*, W-wa 1983, s. 83, 248, 253.

I/3 INNE MATERIAŁY DOKUMENTACYJNE DOT. OSOBY RELATORA

I/3-1

L. dz. 1006/62

Londyn, 27. stycznia 1962.

ZAŚWIADCZENIE WERYFIKACYJNE.

Dypl. Pielęgn. DÖLLINGER Zofia.
Urodzona UMIECHOWSKA dn. 27. czerwca 1909r w Wilnie.

Za odwagę i wybitne zasługi w łączności z więźniami na Pawiaku-Serbii w okresie konspiracji odznaczona została przez Dowódcę Armii Krajowej w dn. 1.7.1944r.

Orderem Wojennym "VIRTUTI MILITARI" Kl. V-ej.

leg. 12433

Za zgodność

P. Hęciak.

ZARZĄD GŁÓWNY KOŁA A.K.

Leg. i zaśw. wstrzymano doręczenie Kol. J. Garlińskiemu 21.2.62

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 1945
OKRĘG POMORZE

wpisane do biogr. Doellinger
IV 04, D.K.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Przysłano SPP Londyn do EZ 17 V 2000
l. dz. 141/2000

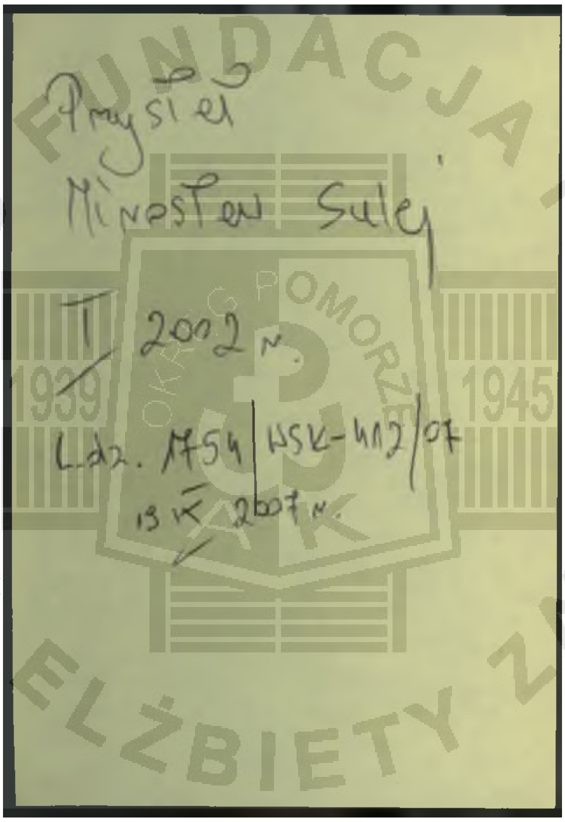

Przysięga

Mirosław Sulej

I 2002 r.

L.dz. 1754 | WSK-412/07

13 XI 2007 r.

Nr ew. Okr. 000341 · 7 140/71

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację

leg. stała ZBoWiD Nr 034351

W-5738 · 304702

Kwestionariusz weryfikacyjny

Proszę o przyjęcie mnie w poczet członków Związku. Zobowiązuję się przestrzegać Statut Związku i polecenia Władz Związku, być czynnym członkiem organizacji, wprowadzając w życie jej Deklarację Ideową.

1. Nazwisko Dollinger imię Zofia pseudonim „Wiera".
Dla mężatek nazwisko panieńskie Uniechowska
2. Imiona rodziców Janusz Zofia.
3. Data i miejsce urodzenia Wilno 27. VI. 1909 r.
4. Stan cywilny wdowa zawód wykonywany akuszerka - pielęg.
5. Wykształcenie Szkoła Położnych im. D-ra Rejca i Warsz. Szkoła Pielęg.
6. Miejsce zamieszkania W-wa ul. Złota 9 m 21.
7. Miejsce pracy Dotąd [illegible] pozostaję tam na kuracji w sanat. przeciw. gruźl. w Rudce. Wormacja ul. Wspólna 63b m 12
8. Przynależność do org. polit. do 1939 r. —/—
9. Teren działalności i pełnione funkcje w org. do 1939 r. —/—
10. Udział w pracy konspiracyjnej w latach od 1939 do 1945 (podać nazwę org. konsp., datę i miejsce wstąpienia, przebieg działalności i zajmowane stanowiska): Samodzielna Grupa Spadochronowa „Michał" zrzucona z Z.S.R.R. lipiec 1941 r. W-wa. Łączniczo-sanitarna. Pełniłam funkcje łącznicze i łącznictwo z Paniakiem, oraz obronę sanitarną. Potem na polecenie d-cy Gr. „Michał" w roku 1943 wstąpiłam do pracy na Pawiaku, gdzie pozostawałam w charakterze strażniczki do 1/VIII 1944 r., utrzymując łączność między uwięzionymi członkami grupy i jednocześnie pomagałam znajdującym się tam sowieckim jeńcom wojen. /kobieta/
11. Czy był więziony (tak — nie) —/—
przez kogo (władze carskie, sanacyjne, hitlerowskie) —/—
powód aresztowania —/—
gdzie, jak długo, w jakim czasie był więziony (podać nazwę więzienia, obozu, numery obozowe i daty) —/—

Lista Nr 3/9
I/3-3

WNIOSEK

o wymianę legitymacji kombatanckiej wystawionej przez b. ZBOWID, na zaświadczenie o uprawnieniach kombatanckich Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

PROSZĘ O WYMIANĘ LEGITYMACJI

1. Nazwisko i imię ... Döllinger Zofia ...
2. Imiona rodziców ... Janusz i Zofia ...
3. Data i miejsce urodzenia ... 27 czerwiec 1909 r. ...
4. Seria i nr dowodu osobistego ... SJ 6613545 ...
5. Nr PESEL ... 09062700266 ...
6. Adres zamieszkania wraz z kodem pocztowym ... Warszawa, Wspólna 63 B m 12 ... 00-687 ...
7. Okresy i rodzaj działalności kombatanckiej uznane przez ZBOWID

od paźdz. 41 – grupa sanitariuszek ... – dokooptowany do opieki sanitarnej

Od – do | Rodzaje działalności

15 Marca 42 – do czasu likwidacji Pawiaka w 44 roku – klucze od Pawiaka przekazane do Muzeum Powstańczego (Serbia) ...

Strażniczka – odznaczona przez władze AK w Londynie Krzyżem Virtuti Militari.

rok 44 Powstanie – pielęgniarka sali operacyjnej szpitala Powstańczego na Śliskiej do upadku – szpital do podziemia PKO

Łącznie lat 3 miesięcy ______

8. Nr ewidencyjny akt / W N P / ... W-5738 ...
9. Przynależność organizacyjna do ZKRP i BWP ... od 6.07.1950 r. ...

Dzielnica ... W-wa Śródmieście ... Koło ... Nr 1 ...

Załączam:
1. 3 zdjęcia
2. Odcinek emerytury–renty

Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych ... Warszawa ul. Wiejska 11

Z. Döllinger
Podpis wnioskodawcy

Warszawa, 26 maj 1993 r.

OPINIA
ZARZĄDU KOŁA ZKRP i BWP

Opinia pozytywna

[signature]
Podpis prezesa Koła

Wpisano do książki wydanych zaświadczeń o uprawnieniach kombatanckich – Koło ....

pozycja ....

Warszawa, ... 1993 r.

[illegible]ZEK BOJOWNIKÓW
[illegible] WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ
Zarząd [illegible] Warszawa
[illegible] Rutkowskiego Nr 15

L.dz. 34/Ew/63

Warszawa, dnia 6 stycznia 1964r. I/3-4

Ob. Dollinger Zofia
W a r s z a w a, Wspólna 63b m.12

Zarząd Okręgu Warszawskiego ZBoWiD uprzejmie zawiadamia, że akta członkowskie Koleżanki znajdują się w naszym Okręgu i są zaewidencjonowane za Nr T-14071. W związku z tym winna się Koleżanka zgłosić do terenowego Oddziału ZBoWiD, Warszawa - Sródmieście, Rutkowskiego 15, w celu dokonania formalności związanych z opłatą składek i zmianą adresu.

S e k r e t a r z

/ A. Staszewski /

Do wiadomości:

Zarząd Oddziału ZBoWiD
Warszawa-Sródmieście

Warszawa, dn. 26 kwietnia 50 r.

Z A Ś W I A D C Z E N I E

Niniejszym zaświadczam, że znam obywatelkę Dollinger Zofię z pobytu mego w więzieniu na Pawiaku w okresie 1943/44. Ob. Dollinger Zofia pełniła w tym czasie obowiązki strażniczki w więzieniu kobiecym "Serbia".

Wiadome mi jest, że ob. Dollinger Zofia wiosną lub latem 1944 r. (dokładnej daty nie pamiętam) dostarczała paczki żywnościowe dla grupy więźniarek radzieckich - żołnierzy Armii Czerwonej.-

/ Dr. L. Tarłowska /
Warszawa ul. Marszałkowska 18 m. 4

Własnoręczny podpis ob. dr. L. Tarłowskiej

[illegible] Działu Personalnego

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Zaświadczenie

Ob. Zofja Dollinger znam z Pawiaka (Serbia) gdzie pracując jako strażniczka brała udział w czynnej pomocy więźniom (ułatwianie kontaktów, podawanie paczek). Miała wśród więźniarek jaknajlepszą opinję. Zaświadczenie wydaję celem przedstawienia w Komisji Weryfikacyjnej Z.B.o.W.i.D. (Związku Bojowników o Wolność i Demokrację)

A. Tetmajer
Dr. Alina Przerwa-Tetmajer

5. VI – 50 r Warszawa.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/3-5

ŻYCIORYS:

Urodziłam się w Wilnie 27 VI 1909 r.
Ukończyłam Gimn. Szymanowskiej w W-nie. Począwszy od 5 kl. gim. pracowałam jako robotnica w garażach i warsztatach samochodowych firmy Auto-Dworzec, gdzie też wyszkoliłam się na szofera z prawem jazdy I kateg.
W roku 1926 wstąpiłam do Warszawskiej Szkoły Pielęgniarstwa, w 1928 do szkoły położnych im. D-ra Rojsa.
Po ukończeniu tych szkół pracowałam jako położna-pielęgniarka w Zakładzie Psychiatrycznym „Drewnica" w Ośrodku Zdrowia w Brwinowie i Tarnowie.
Od 1938 – 1941 pracowałam z ramienia Inspektoratu Pracy prowadząc stację opieki nad matką i dzieckiem oraz matkami karmiącemi, przyczym czuwałam nad ochroną praw i warunków ochronnych robotników zatrudnionych w D.T. B-cia Jabłkowscy.
Od 1941 – [illegible] wstąpiłam do samodzielnej Grupy Spadochronowej „Michał" zrzuconej z Z.S.S.R., gdzie pełniłam funkcje łącznicze i ochronę sanitarną członków Grupy na polecenie dowódcy Grupy III 1943 wstąpiłam do pracy na Pawiaku w charakterze strażniczki, gdzie pozostawałam do 1.V. 1944.
Zadaniem moim było utrzymanie łączności z aresztowanemi członkami Grupy, oraz niesienie pomocy osadzonym tam żołnierzom Armii Ludowej.
Od 1945 – 1946 – pracowałam w Ambulator. B.O.S. – W-wa.
Od 1946 – 1948 – pracowałam w Szpitalu Pow. w Rybniku.
~~Od [illegible]~~ Przerwałam pracę ~~w związku~~ na skutek z chorobą (gruźlica) w związku z czym przebywałam przez półtora roku w szpitalu i sanatorjum – z kąd niedawno powróciłam. Dollinger Zofia

(własnoręczny podpis)

RSW „Prasa" Bydgoszcz 2 XII 49 zam. 2766 Nakł. 400 000 E-12277

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
Zespół Spraw Socjalnych

00-478 Warszawa, Al. Ujazdowskie 6a

L. dz. SR 4310-106/76

Warszawa, dnia 7 grudnia 1976 r.

W-5738

Obywatelka
Zofia Döllinger
ul. Wspólna 36b m.12
00-687 Warszawa

W nawiązaniu do pisma Obywatelki z dnia 14.05.1976r. Urząd do Spraw Kombatantów - Zespół Spraw Socjalnych uprzejmie informuje, że na wniosek Ministra do Spraw Kombatantów - Prezes Rady Ministrów podwyższył Obywatelce rentę specjalną od dnia 1 grudnia 1976r., do kwoty 2.000 zł. miesięcznie.

Do wiadomości:
Zarząd Wojewódzki ZBoWiD
Obywatel płk Dzięgiel
ul. Dubois 9
00-182 Warszawa

- w załączeniu akta weryfikacyjne ZBoWiD nr W-5738 - do zwrotu po wykorzystaniu.

WICEDYREKTOR
Zespołu Spraw Socjalnych
mgr Jerzy Boczek

ZWG 14. — 93. — 30.000.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

I/3-7

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
00-921 WARSZAWA 53, UL. KRUCZA 36

DECYZJA W-5738

z dnia 25 11 1993 r.

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Na podstawie art. 1/2/4 w związku z art. 25 ust. 3 oraz art. 27 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 z późn. zm.) potwierdzam z urzędu

~~Panu~~ (Pani) ZOFIA DÖLLINGER
imię i nazwisko

00-637 W-wa, ul. Lipowa 32 m 2
adres zamieszkania

uprawnienia określone w wyżej wymienionej ustawie i postanawiam zaliczyć następujące okresy i rodzaje działalności kombatanckiej lub represji:

1	2	3
Okresy	Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji	Artykuł ustawy
od 07.1941 (miesiąc, rok) do 08.1944	RUCH OPORU ZSRR	1/2/4
od . do .		
od . do .		
od . do .		
od . do .		
łącznie lat 3 miesięcy 2		

Decyzja niniejsza może być zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w terminie trzydziestu dni od dnia jej doręczenia.

Wystawiono zaświadczenie

nr 506379

Z upoważnienia
Kierownik Urzędu do Spraw
Kombatantów i Osób Represjonowanych

[signature] ... woj. warszawski

pieczęć — podpis

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/3-8

Dzielnica lub Koło

Nr ______________ Śródmieście

Dnia 24 III 76

Nazwisko Bellinger imię Zofia

Imiona rodziców Janusz

urodzony dnia 27 m-ca VI roku 1909

miejsce Wilno

zamieszkały Warszawa Wspólna 63 8 m 19 kod

Nr ewidencyjny T 14071 Nr legit. 034351

Zaświadczenie potrzebne na okoliczność:

— zamiaru przejścia na emeryturę;

— na Komisję d/s inwalidztwa;

— ze względów urlopowych w miesiącu ______________

W-5738

O terminie odbioru zaświadczenia Kolega (Koleżanka) zostanie poinformowany(a) na piśmie.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE AK 1939 1945

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
o WOLNOŚĆ i DEMOKRACJĘ
Zarząd Okręgu Warszawskiego
Warszawa ul. ...

T- 14071

I/3-9

W. Lg. 34351./50.

9

R.-D.8/S/66

19 sierpnia 6

Zarząd Główny ZBoWiD

w m i e j s c u

Zarząd Okręgu Warszawskiego ZBoWiD przesyła w załączeniu akta rentowe Kol.Zofii D o l l i n g e r - z prośbą o wyjednanie dla niej renty specjalnej w wysokości 1.300 :

Kol.Zofia Dollinger,ur.w 1909 roku,inwalidka II grupy z zawodu dypl.pielęgniarka,po ukończeniu Szkoły Pielęgnia: pracowała w jako naczelna siostra w Zakładzie Psychiatryc: nym w Grodzisku Mazowieckim,a następnie,po wyjściu zamąż w Ośrodku Zdrowia w Brzesku,a od roku 1933 z ramienia Inpektoratu Pracy jako pielęgniarka na Stacji Opieki nad Mat ką i Dzieckiem w Warszawie.

We wrześniu 1939 roku mąż Kol.Dollinger został jako oficer rezerwy zmobilizowany i po przebyciu Kampanii Wrze: niowej oraz Kampanii na Środkowym Wschodzie przez szereg lat ciężko chorował i jako 100% inwalida wojenny zmarł w Anglii.

Kol.Dollinger w roku 1941-ym wstąpiła jako dokooptowany członek do samodzielnej grupy spadochronowej "Michał" zrzuconej z ZSSR i mającej za zadanie przeprowadzenie wywiadu,śledzenie ruchu wojsk hitlerowskich i przekazywanie tych wiadomości za pomocą stacji nadawczej do Sztabu Armi:

Kol.Dollinger była łączniczką tej grupy.Na zlecenie dowódcy grupy Mikołaja Arciszewsk ego rozpoczęła pracę na Pawiaku jako strażniczka więzienna i pracowała tam do dni: 1 sierpnia 1944 r.
Funkcję tę wykorzystywała do przenoszenia tajnej poczty, grypsów,informacji ustnych. Przenosiła również ochronne szczepionki i inne medykamenty.Ułatwiała więźniarkom kontakty konspiracyjne.Niejednokrotnie docierała do izolatek t.zw.ostrych.Między innymi opiekowała się aresztowaną pod nazwiskiem Marii Jasińskiej Małgorzatą Fornalską. Roztacza ła opiekę nad grupą uwięzionych na Serbii i izolowanych kobiet-jeńców Armii Radzieckiej,dostarczając im żywność i odzieży.
W pracy tej wykazała niebywałą odwagę.Świadoma stale grożą go niebezpieczeństwa utraty wolności a nawet życia,poświęca ła się tej trudnej służbie całkowicie,wykonując zawsze polecone jej zadania i niosąc ulgę i pomoc uwięzionym.

W czasie Powstania Warszawskiego Kol.Z.Dollinger pracowała w szpitalu na Śliskiej jako siostra operacyjna,a p tem w gmachu P.K.O.do wywiezienia przez Niemców do Pruszk wa,a potem Opoczna

./.

I/8-10

Po wyzwoleniu Kol.Dollinger wraca do Warszawy i obejmuje stano wisko przełożonej sióstr w ambulatorium B.O.S. a następnie w Szpitalu Powiatowym w Kętrzynie do roku 1948. Pracując w szpi talu zaraziła się gruźlicą płuc,która z kolei zaatakowała nerk Po wieloletnim leczeniu w szpitalach i sanatoriach oraz przeby tych operacjach petentka zmuszona była zrezygnować z dalszej pracy zawodowej i roku 1950 przeszła na rentę inwalidzką III, a następnie II grupy. W przerwach między jednym pobytem w szpi talu a drugim,w okresach lepszego samopoczucia,pracowała na pracach zleconych jako instruktorka Szkół Pielęgniarskich,zmus do tego koniecznością wyżywienia i kształcenia córki,która obe nie jest już lekarką.

Przeżycia lat okupacyjnych,a następnie przebyte choroby płuc i nerek sprawiły,że petentka dwukrotnie przebywała w Zakładzie psychosomatycznym z rozpoznaniem depresji.

Kol.Dollinger posiadaodznaczenia:Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari,Kawalerski Krzyż Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Partyzancki i Medal Zwycięstwa i Wolności

Miesięczna renta petentki łącznie z dodatkiem za odzna czenia wynosi 797 złotych .Zarobki córki Anny,jako lekarki Przy chodni Rejonowej Nr.1 wynoszą 2.100 zł. Przewlekła choroba płu i konieczność zakupu leków zagranicznych powoduje ciągłe braki w budżecie domowym i pomimo b.skromnego trybu życia obu kobiet warunki materialne pozostawiają wiele do życzenia.

Biorąc pod uwagę zasługi Kol.Zofii Dolinger z okresu niezmiernie trudnych lat okupacji i jej pełną poświęcenia prac dla dobra innych przez okres całego niemal życia oraz obecną sytuację materialną,spowodowaną ciężką chorobą Zarząd Okręgu b.prosi o wyjednanie dla niej renty specjalnej w wysokości 1.30 złotych.

Załączników plik
+ akta weryfikacyjne
do zwrotu po wykorzystaniu.

V.Prezes
/-/
/J.Dąbrowski/

[handwritten initials] 23 VIII 66

Wpłynęło ... Zarząd ... Warszawa Al. ... [stamp, illegible]

I/3-11

ZARZĄD GŁÓWNY
ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ
I DEMOKRACJĘ

Warszawa, dnia 15.XI. 1966 r.

L.dz. 3/Dol/SOP/6.6
Nr Rej...2767-K.......

Kol. Zofia DOLLINGER

Warszawa, ul. Wspólna 63 m 12

Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację uprzejmie zawiadamia, że w wyniku naszych starań Prezes Rady Ministrów decyzją z dnia 2.XI.66 Nr GC-6-235/66 przyznał Kol. rentę specjalną w wysokości zł. 1.500 miesięcznie od dnia 1 grudnia 1966 r.

Osobne zawiadomienie w tej sprawie otrzyma Kol. z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Z tej okazji Zarząd Główny składa Wam, Kol., jak najserdeczniejsze gratulacje z gorącymi życzeniami długich lat dobrze zasłużonego odpoczynku.-

SEKRETARZ ZARZĄDU GŁÓWNEGO
/Bolesław Łazarski płk/

Z-CA SEKRETARZA GENERALNEGO
/Henryk Matysiak/

Do wiadomości:
Zarząd Okręgu ZBoWiD
w Warszawie + akta weryfik.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

I/3-12

Warszawa? dnia 10 maja 1950 r.

OŚWIADCZENIE

Niniejszym stwierdzam, że Ob. DOLLINGER Zofia była czynnym członkiem samodzielnej grupy spadochronowej z Z.S.R.R. "Michał" poczynając od lata 1941 r.

Po aresztowaniu przez gestapo w r.1942 dowódcy grupy, i spadochroniarza Jerzego Mickiewicza, oraz mnie, Ob. Dollinger dostarczała nam "grypsy" na "Pawiak", następnie przez cały czas opiekowała się nami wysyłając nam do więzienia i obozów koncentracyjnych paczki żywnościowe.

Irmina Mickiewicz - Krupowicz

/ Irmina Mickiewicz - Krupowicz /
Członek grupy spadochr. z Z.S.R.R. "Michał", Członek Zw. Bojow. o Wol. i D. i Dem. zam. w Warszawie przy ul. Sienkiewicza 4 m.18

Własnoręczność podpisu Ob. Mickiewicz - Krupowicz Irminy stwierdza się:

PREZES
[signature]
(WALULEWICZ-k...)
20-V-50 r.

1

Warszawa 23.IV.50.

Poświadczenie.

Niniejszym stwierdzam, że ob. Döllinger Zofia była dokooptowanym członkiem na terenie Polski, Samodzielnej Grupy Spadochronowej „Michał" zrzuconej z Z.S.R.R. Ob. Zofia Döllinger pełniła funkcje łączniczce i łącznictwo z Pawiakiem, oraz ochronę sanitarną grupy. W 1943, na polecenie d-cy grupy wstąpiła do pracy na Pawiaku w charakterze strażniczki, utrzymując łączność z aresztowanymi członkami grupy, jednocześnie opiekowała się nimi dostarczając paczki.

Z-ca d-cy grupy
Złotkowski Jerzy kpt.

Własnoręczność podpisu
[signature]
P.L.L. „LOT"
Personalny

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/3-13

58/66 Dollinger Zofia (II grupy inwalid.)

urodzona 27.VI.1909 r. wdowa, [illegible] Wyszko[illegible] [illegible] nr 797.–

Kol. Dollinger Zofia, dypl. pielęgniarka w r. 1941 jako dokooptowany członek Samodzielnej Grupy [illegible] „Michał" zrzuconej z Z.S.S.R. która miała za zadanie wywiad wojskowy, ~~które to~~ a uzyskane wiadomości przekazywano do Sztabu Armii Radzieckiej. Na polecenie dowódcy grupy Mikołaja [illegible] rozpoczęła pracę na Pawiaku w charakterze strażniczki więziennej i pracowała na tym stanowisku do dnia 1.VIII.44 r. Zadaniem jej było utrzymanie łączności z aresztowanymi członkami grupy oraz pomoc więzionym żołnierzom Armii Radzieckiej. Pracując w siatce więziennej dostarczała grypsy, [illegible] [illegible] i środki przeciwbólowe, żywność oraz była łączniczką pomiędzy więźniami a światem zewnętrznym. Otaczała opieką więźniów i starała się udzielać dalekoidącej pomocy więźniom politycznym. W czasie powstania warszawskiego pracowała w szpitalu na ul. Śliskiej, a następnie w grupie P.W.O.

Wcześniej od roku 1928 do 1934 r. kol. Dollinger pracowała jako siostra (pielęgniarka) w różnych ośrodkach zdrowia, a następnie od 1938 do m. września 1939 r. jako położna i pielęgniarka w Kasie Opieki nad Matką i do jej obowiązków należała ochrona warunków zdrowotno-sanitarnych.

I/3-14

w Małyszewie ~~[illegible]~~
pracowników Domu Towarowego Br. Jabłkowskich. Po powrocie
do Warszawy Kol. Dollinger pracowała w Ambulatorium Z.O.Św a
od 1946–48 r. jako przełożona sióstr w szpitalu Pow. w Kętrzynie
pracę przerwała na skutek zakażenia się gruźlicą płuc. Na
skutek przeżyć w okresie okupacji oraz nabytej gruźlicy przez 6 lat
przebywała w szpitalach. W latach 1952–62 r. była członkiem
~~Komitetu~~ a następnie V-Przew. Kom. Blokowego. – Od r. 1950 jest
członkiem ZBoWiD. Kol. Dollinger – odznaczona jest Srebrnym
Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim i Medalem Zwycięstwa
i Wolności. Prosi o przyznanie renty specjalnej

I/3-15

CENTRALNY ZARZĄD SŁUŻBY WIĘZIENNEJ

LEGITYMACJA

Nr 1417/9/O/98

Warszawa, dnia 12 listopada 1998 r.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Zarządzeniem Nr 9/O/98

z dnia 12 listopada 1998 r.

nadał pośmiertnie

Pani Zofii

DÖLLINGER

ZŁOTĄ ODZNAKĘ

„ZA ZASŁUGI W PRACY PENITENCJARNEJ"

m.p.

Dyrektor Generalny
Służby Więziennej

---

(1)

(2)

Dollinger Zofia

Podpis właściciela legitymacji

Nr. krzyża 12433.

BIURO KAPITUŁY
ORDERU WOJ. "VIRTUTI MILITARI"

stwierdza, iż Dypl. Pielęgniarka

DÖLLINGER Zofia

jest kawalerem Orderu Wojennego

"VIRTUTI MILITARI"

kl. 5-ej

Szef Biura Kapituły

Szeremeta, major

Londyn, dnia 8 lutego 1962 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945

Przysłała Anna Doellinger (córka) I 2004 r.

I/3-16

wione przez Arciszewskiego wytyczne dalszego jego działania, ponieważ nie wrośnięty w teren bał się samodzielnie szukać kontaktów i ludzi do współpracy, tym bardziej że już popełnił szereg błędów i tylko pomoc przypadkowych świadków uratowała go przed dekonspiracją.

W przeciwieństwie do „Hawryły" Janek, który znał Warszawę sprzed wojny, szybko się zaaklimatyzował i doskonale potrafił współpracować z ludźmi. W jednaniu sobie otoczenia był talentem.

Współpraca w dziedzinie wojskowej z działaczami podziemia najlepiej układała się Arciszewskiemu. Jeszcze sprzed wojny miał bardzo szerokie znajomości, był cenionym publicystą, nie związanym z przedwojennymi ugrupowaniami politycznymi, co ułatwiało mu prowadzenie rozmów. Na temat zacieśnienia przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim Arciszewski napisał obszerny memoriał do generała Roweckiego. Memoriał ten dostarczyła generałowi przez swoich znajomych pani Zofia Döllinger, którą Walery poznał u jej brata, malarza Antoniego Uniechowskiego. Już podczas pierwszego spotkania wyraziła chęć włączenia się do działalności naszej grupy, ofiarowała swoje mieszkanie na kontakty i ukrywanie spalonych ludzi. Generał Rowecki uznał wiele spośród argumentów zawartych w memoriale Arciszewskiego i wyznaczył mu spotkanie, które ze względów konspiracyjnych, a może i nacisków wewnętrznych, było kilkakrotnie odkładane. Podobno ostateczny termin wyznaczono na 2 sierpnia.

Ziółkowski J. „Grupa Michał meldeje"
W-wa 1971, s. 223

zez szczeliny zauważyłem biegnącego w stronę i mężczyznę. Okazało się, że trafiłem do stodoły goś volksdeutscha. Niewiele myśląc, wdrapałem o słomie pod strop i zacząłem rozbijać dachówki. iłem dziurę i wyskoczyłem na dół. Widocznie dachówek usłyszał właściciel, bo z widłami rzu- ę w moją stronę. Uciekłem między drzewa i częś- Wisłą, częściowo szuwarami, prawie nagi, prze- łem się na Saską Kępę, do babki mojej narzeczo- Skombinowała mi to ubranie, no i teraz idę do ka Kamrowskiego.

spotkaniu ze Zbyszkiem i pozostałymi chłopcami dłem z Kubą załatwić mu nowe, „szybkie" do- nty. Następnie o umówionej godzinie pojechałem anka z zaszyfrowaną depeszą. Powiedział mi, że stację przeniósł już na nową metę i wkrótce sam ąd wyprowadzi. Pytał tylko, czy są jakieś aresz- nia, bo on jest przekonany, że ani Mikołaj, ani nikogo nie wydadzą. Moją depeszę obiecał wysłać erwszej kolejności. Umówiliśmy się na spotkanie astępny dzień.

drodze powrotnej wstąpiłem do biura do znajo- o której wiedziałem, że dojeżdża do pracy z Józe- Nie orientowała się, że jestem w konspiracji, mnie jako pośrednika handlowego. Zastałem ją podekscytowaną wydarzeniami ubiegłego dnia. iedziała mi, że niedaleko jej domu wybuchła lanina, podobno Niemcy przy pomocy urządzenia szczonego na furmance wykryli radiostację. Zgi- dwóch gestapowców i ktoś z obsługi zakonspiro- j radiostacji. Drugiego mężczyznę i kobietę, ran- hitlerowcy zabrali samochodem ciężarowym. informacji tych można było wnioskować, że ran- najprawdopodobniej przewieziono na Pawiak. nowiłem pojechać do pani Zofii Döllinger, która

Sołtykowski J. „Grupa Michał meldeje", W-wa 1971, s. 237-238

I/3-17

przez sw[illegible]ch znajomych z AK mogła uzyskać infor- macje o [illegible]resztowanych. Pani Zofia energicznie przy- stąpiła d[illegible] działania.

Wiado[illegible]ści z Pawiaka nadeszły szybciej, niż si spodziew[illegible]em. Okazało się, że mimo odniesionych ra żyją wsz[illegible]cy troje. Arciszewski, postrzelony w nog trzymany [illegible] jest na Pawiaku w ścisłej izolacji. Mickie wicz, po [illegible]biciu jednego gestapowca i zranieniu dru giego, str[illegible]elił sobie w głowę. Niemcy zrobili mu tre panację c[illegible]szki* i usiłują utrzymać go przy życiu. Cięż ko ranną [illegible]rminę osadzono w izolatce. Gestapo nadał depeszę [illegible] Himmlera o wykryciu silnej organizac wywiado[illegible]zej i schwytaniu jej szefa na całe teryto rium wsc[illegible]dnie. O tym, czy przejęli szyfr, nie można się było [illegible] dowiedzieć.

Zaczęła [illegible]nie nurtować myśl o odbiciu Arciszewskie go. Chętn[illegible]ch na pewno bym znalazł. Uderzenie na sil nie strzeż[illegible]ny Pawiak byłoby oczywiście szaleństwem należało [illegible]ukać innych sposobów. Niestety, nie zna liśmy sto[illegible]nków więziennych, nie dysponowaliśmy po trzebnymi [illegible] kontaktami. Po naradzie z panią Zofią po stanowiliś[illegible]y, że przez swoich znajomych zwróci si ona do ge[illegible]erała Roweckiego z prośbą o udzielenie po mocy. Wk[illegible]ótce nadeszła odpowiedź, że pomoc otrzy mamy.

Zapropo[illegible]owano, że zarażą Arciszewskiego tyfusem Ponieważ [illegible]iemcy przewozili chorych zakaźnie do szpi tala na Ch[illegible]cimską, tam będziemy mogli odbić go włas nymi siła[illegible]. Oczywiście, zgodziłem się na tę koncep cję i zacz[illegible]em robić przygotowania, rozglądając się z odpowiedn[illegible]mi ludźmi do akcji.

31 lipca [illegible]przyjechał do mnie Janusz z ostrzeżeniem abym nie [illegible]odził na metę na Chocimskiej, gdyż w tym

* Po wo[illegible]e dowiedziałem się, że na polecenie Niemców operację tę [illegible]ykonał lekarz więzienny dr Loth.

wypadku zamierzałem zrobić więcej, ponieważ potrzebna nam była broń i niemieckie mundury. Planowałem, że uprowadzimy Arciszewskiego ze szpitala przebrani za Niemców.

Z Pawiaka tymczasem dostałem nowe wiadomości. Arciszewski w dalszym ciągu odmawiał zeznań. Poprawił się stan zdrowia Mickiewicza i Irminy. Na Pawiaku znajdowała się też Helena Górnicka, która zeznawała, że nie wiedziała, kim był jej sublokator, przyjęła go z ogłoszenia w gazecie. Przywieziono tam także narzeczoną Kuby, a ostatnio matkę Żupańskich. Jej sprawy nie wiązano jednak z Arciszewskim, tylko z jakąś wpadką w Krakowie. Gdyby chłopcy nie ukrywali się w związku z naszą wsypą, gestapo zabrałoby ich razem z matką.

W tym czasie wybierał się do Wilna mój kolega z wojska, Strzemeski, delegowany tam przez AK. Na ostatnie spotkanie zjawił się w mundurze hitlerowskiej Organizacji Todta. Zabrał ze sobą zaszyfrowaną depeszę i obiecał przekazać ją przez front. Kiedy wróciłem do domu, dowiedziałem się od gospodyni, że była u mnie jakaś szczupła kobieta. Ponieważ nie mogła czekać, prosiła, abym zgłosił się do pani Zofii. Zaintrygowany pobiegłem na Złotą.

Już w drzwiach z wyrazu twarzy pani Zofii Döllinger wyczytałem, że stało się coś niedobrego.

— Panie Jurku, złe wiadomości — powiedziała ze smutkiem. — Niemcy wydali zarządzenie zabraniające wywożenia zakaźnie chorych z Pawiaka. Będą trzymali ich na miejscu w izolatkach.

A więc wszystkie nasze plany zostały przekreślone. Nadzieje na odbicie Arciszewskiego rozwiały się. Istniała jeszcze nikła szansa wykupienia go lub jakiejś wymiany. Nie miałem jednak ani pieniędzy, ani odpowiednich kontaktów do podjęcia pertraktacji. Tym nie-

I/3-1

mniej należało wyczerpać wszystkie możliwości. Postanowiłem zwołać naradę sympatyków Arciszewskiego, o których wiedziałem, że mają coś do powiedzenia w organizacjach podziemnych.

Do spotkania doszło u pani Zofii Döllinger. Przyszedł ksiądz Jan, „Alik" i jeszcze parę osób. Ustaliliśmy, że ksiądz Jan i „Alik" omówią wstępnie tę sprawę z kierownictwem podziemia, „Alik" z panią Zofią zajmą się gromadzeniem funduszy, a ja przygotuję ludzi do ochrony transakcji, gdyby zaistniały jakieś realne możliwości jej przeprowadzenia.

Po kilku dniach otrzymałem wiadomość, że mam zgłosić się na spotkanie z ludźmi z kół zbliżonych do generała Roweckiego w celu udzielenia szerszych informacji o Arciszewskim i omówienia pomocy, jaką możemy otrzymać. Od „Alika" dowiedziałem się, że istniały rozbieżności w tej sprawie. Ostatecznie na pozytywną decyzję wpłynęła opinia księdza Jana, z którym się liczono i który gorąco bronił Arciszewskiego.

Pierwsze spotkanie odbyło się przed cukiernią Lardellego. Przybyli na nie przedstawiciele AK, kobieta i mężczyzna*. Spacerkiem przeszliśmy na teren ogródków działkowych. Pytali o Arciszewskiego, jakim jest człowiekiem, jakie ma poglądy. Dysponowali już wieloma informacjami dotyczącymi jego osoby. Obiecali, że będą mi przekazywać wiadomości o aresztowanych oraz pomogą zaopiekować się nimi. Twierdzili też, że istnieją pewne możliwości uratowania naszego dowódcy, jeśli nie uwolnienie, to przynajmniej wstrzymanie wykonania wyroku. Następne spotkanie wyznaczyli za cztery dni.

Z niecierpliwością czekałem na dalsze informacje. Niemcy w każdej chwili mogli zamęczyć lub rozstrze-

* On występował pod pseudonimem „Albin", ona podobno nazywała się Iłłakowiczówna.

Ziółkowski J. „Grupa Miche[illegible] medeje", W-wa 1971, s. 242-243

I/3-19

w bocznej ściance, zapakować do środka obserwatora i ustawić rykszę przed domem. Pomysł został zaakceptowany jednogłośnie.

Po rozmowie z chłopcami zadzwoniłem jeszcze do pani Döllinger w sprawie dostarczenia grypsu na Pawiak. Powiedziała mi, że musi się ze mną natychmiast spotkać. W jej głosie wyczułem niepokój. Umówiliśmy się przed domem Braci Jabłkowskich. Przyszła bardzo zdenerwowana. Gestapo aresztowało mężczyznę, z którym się spotkałem przed dwoma dniami w sprawie Arciszewskiego. Kobietę towarzyszącą podczas rozmów znaleziono z objawami silnego zatrucia*. Podejrzewają jakąś prowokację. Zostali też aresztowani znajomi pani Zofii, przez których dostała kontakt na nasze rozmowy. Sama pani Zofia również omal nie wpadła w urządzony tam kocioł. W ostatniej chwili, gdy była już na klatce schodowej, ostrzegła ją dozorczyni.

W tej sytuacji nie mogliśmy już liczyć na niczyją pomoc, byliśmy zdani tylko na własne siły. Nasze możliwości były jednak bardzo ograniczone, nie mieliśmy nawet kontaktu z uwięzionymi. Aby do nich dotrzeć, postanowiliśmy, że pani Zofia podejmie pracę na Pawiaku jako strażniczka więzienna.

Po jakimś czasie poszedłem do „trójki muszkieterów" dowiedzieć się o wyniki rozpoznania. Fortel udał się całkowicie. Rozpracowali dokładnie ludzi, którzy przeprowadzali inwigilację domu. Podali mi ich szczegółowe rysopisy i godziny zmian dyżurujących.

Aby przeczekać gorący okres aresztowań, postanowiłem na parę tygodni wyjechać z Warszawy. Razem ze Zbyszkiem Romanowskim udaliśmy się do wsi Lipki, do krewnych Stefana Wyrobka. Wydawało się, że

---

* Została wkrótce aresztowana przez gestapo; zginęła w obozie koncentracyjnym.

Ziółkowski J. „Grupa Michał meldeje", W-wa 1971

Rozpoczęły się badania i konfrontacje. Po trzech miesiącach śledztwa gestapowcy rozstrzelali Citowicza. Tadek Kwapisz i Józek Kluf zostali wysłani do obozów koncentracyjnych.

Po nieudanych próbach odnalezienia radiostacji w Piotrkowie postanowiłem zbudować nową własnymi siłami. Przy pomocy Jurka Maringe'a i Bogdana Kryłowicza nawiązałem kontakt z inżynierami-radiowcami, Simonisem i Jerzym Ziółkowskim (dziwnym zbiegiem okoliczności swoim imiennikiem), którzy podjęli się budowy nadajnika. Było to przedsięwzięcie żmudne i niebezpieczne, Niemcy karali śmiercią nawet za posiadanie radioodbiornika. Ponadto brakowało środków finansowych, części i lokalu na montaż. Budowa własnej radiostacji przeciągała się, nie ukończyliśmy jej — prędzej przyszło wyzwolenie.

W styczniu 1943 roku pani Zofia Döllinger dała znać, że z Pawiaka wywożą więźniów na Majdanek. Między innymi do transportu zostali dołączeni Igor i Irmina. Rysowała się możliwość wykupienia ich z obozu za pośrednictwem pewnego dygnitarza niemieckiego w Lublinie. Poleciłem jej, aby udała się tam natychmiast i dokładniej zbadała możliwość wykupu w pierwszej kolejności Mickiewicza. Pani Zofia przeprowadziła w Lublinie rozmowę i otrzymała obietnicę zwolnienia więźnia za sumę 50 tysięcy złotych, z zastrzeżeniem, że stanie się to w zależności od adnotacji w jego aktach więziennych.

Należało działać bardzo szybko, wykorzystując moment ogromnego chaosu na terenie obozu, wywołanego napływem dużej liczby więźniów, toteż ostateczna rozmowa miała się odbyć następnego dnia. Ja w tym czasie przygotowywałem fałszywe dokumenty dla Mickiewicza. Zaczęliśmy radzić, jak zdobyć pieniądze. Suma była bardzo duża, czasu zaś mało. W tej sytuacji

I/3-2

pani Zofia zdecydowała się zwrócić do znajomego działacza RGO, Adama Branickiego, zwanego w swoim środowisku „czerwonym hrabią" ze względu na liberalne poglądy i podobno sympatie proradzieckie. Ten wyasygnował potrzebną sumę. Pieniądze mieliśmy zwrócić w późniejszym terminie.

Po przybyciu pani Zofii do Lublina z przygotowaną gotówką i fałszywymi dokumentami okazało się, że sprawa jest zbyt poważna, gdyż w aktach Mickiewicza znajdowała się adnotacja: kara śmierci. Po tym sprawdzeniu nie chciano już rozmawiać na temat ewentualnego zwolnienia pozostałych osób. Pani Zofia mogła już tylko przejąć opiekę nad przebywającymi na Majdanku, wysyłała im paczki i pieniądze.

Po wywiezieniu Mickiewicza rozeszła się pogłoska, że również Arciszewski został przewieziony na Majdanek. Niestety, wiadomość była fałszywa. Nie potwierdzili tego ani więziona na Majdanku pani Górnicka, z którą nawiązaliśmy kontakt, ani pani Żupańska, matka naszych chłopców, ani Stefan Wyrobek, aresztowany nieco później. Nie udało nam się już nawiązać kontaktu z Arciszewskim. Byliśmy przekonani, że gestapo wywiozło go dokądś z Pawiaka w tajemnicy.

Ziółkowski J. „Grupa Mickiewicza", W-wa 1971, s. 253-

z J. Garliński — Matki i żony I/3-21

po dwóch dniach otrzymałem od niej pełny wykaz nazwisk tych transportów.

W jaki sposób uporała się z tą gigantyczną pracą? Nigdy tego nie zdołałem pojąć.

Spotykaliśmy się bardzo często i łączyła nas serdeczna przyjaźń.

* * *

Zofia Dollinger
(pseudonim „Umiechowska")

Moja siatka działała już sprawnie i wystarczająco. Wyłapałem jeszcze parę ważnych kontaktów, wprowadziłem na „Serbię" Zofię Dollinger, uzupełniłem kadrę pracowników zewnętrznych i byłem gotów do zadań bodaj najcięższych. Miałbym nawet prawo do pewnego rodzaju dumy, gdyby takie myśli przychodziły mi wówczas do głowy. Ale w tamtych latach było akurat odwrotnie. Powodzenie odbierało spokój i zmuszało do czujności. Za uśmiech losu trzeba było płacić.

Czułem, że żyję pełnią życia, a jednocześnie dręczyły mnie jakieś obawy, złe przeczucia. Ciągle wydawało mi się, że ktoś obserwuje moje plecy, że chodzi za mną krok w krok, że jest tuż, tuż — niewidoczny i nieuchwytny.

/przysłała Iza Kraczyńska
2 VI 03

IV KORESPONDENCJA

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

IV-1

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
☎ 056 / 651 73 44
e-mail: zawacka@wp.pl

1 kopie u EZ.

Toruń 16 IV 2004 r.

L.dz. 1480/EZ/04

Pani dr Anna Niemcewicz
301 Montreal
3016 Kirkfield Ave
H 3 R – 2 E G
Canada P. Q

| córka Doellinger |

Droga Pani Anno,

Może Pani udało się przez Święta Zmartwychwstania Pańskiego choć trochę ukoić swój ból po stracie Małżonka – serdecznie Pani współczuję.

Pyta się Pani skąd znamy ps. Mamy „Wiera". Otóż ukazała się książka J. Ziółkowskiego *Grupa „Michała" nadaje...*, Warszaw 1975 r., gdzie znajduje się sporo informacji o pracy Pani Mamy. Jeżeli bardzo Pani zależy na tej szczegółowej informacji wyszukamy tę książkę w bibliotece i skserujemy dla Pani odpowiedni ustęp.

Jeżeli chodzi o upamiętnienie konspiracyjnych pracowników i więźniów Pawiaka to napisałam w tej sprawie do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa – kopię listu załączam.

Dziękuję za przekazane pieniądze, odebrałam je w banku, pokwitowanie znajdzie Pani w załączonym Biuletynie na str. 40.

A na stronach 41-42 znajduje się ulotka z naszymi wydawnictwami. Może zainteresuje Panią nasza ostatnia publikacja *Sylwetki kobiet żołnierzy*, zawierająca opis 100 postaci kobiecych.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności, że pomoc w naszej niestety bardzo żmudnej pracy łączę serdeczne pozdrowienia
Elżbieta Zawacka

Zał.

1) Ksero listu do A. Przewoźnika z 3 II 2004 r.
2) Biuletyn nr 1/46/2004 r.
3) Komunikat nr 16 z kwietnia 2004 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Verte

IV-2

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
☎ 056 / 651 73 44
e-mail: zawacka@wp.pl

Kopie

Toruń 3 II 2004 r.

L.dz. 136/E2/04

Pan Andrzej Przewoźnik
Dyrektor Rady Ochrony
Pamięci Walk i Męczeństwa

Szanowny Panie Dyrektorze,

Zgłaszam się do Pana z dwoma sprawami.

1. W czasie poszukiwań materiałów źródłowych do *Słownika Virtuti Militari Kobiet* zetknęłam się z Anną Doellinger z Kanady, córką zmarłej Zofii Doellinger z d. Uniechowska ps. Pajączek. To ciekawa postać; była żoną Zygmunta Döllingera, posła na Sejm II RP, czasu wojny b. zasłużoną strażniczką Pawiaka odznaczoną VM i Złotą Odznaką Więziennictwa. Jej córka Anna tak do nas napisała: *„Nigdy nie mogła zrozumieć, że na terenie byłego getta nie ma jednego symbolicznego grobu dla wszystkich więźniów, którzy tam zginęli – coś w rodzaj „grobu nieznanego więźnia"*. Czy Rada mogłaby jej odpisać? (adres: Anna Doellinger-Niemcewicz, 301 Montreal, 3016 Kirkfield Ave, H 3 R – 2 E G, Canada P. Q)

2. .....

(-) E.Zawacka

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

W. 640/04

IV-3

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
ul. Gagarina 136 m 26, tel. 65-17-344
87-100 TORUŃ

1 kopia u EZ

L. dz. 7845/E.2/03

Toruń 20 XI 2003 r.

Pani dr Anna Niemcewicz
301 Montreal
3016 Kirkfield Ave
H 3 R – 2 E G
Canada P. Q

Szanowna Pani Doktor,

Przesyłając w załączeniu projekt biografii Pani Matki Zofii Doellinger bardzo prosimy o uzupełnienie i sprostowania.

Biografia ta ma się ukazać w książce *Słownik Biograficzny Kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari* – wydamy tom I tego Słownika na początku 2004 r. Chciałabym wiedzieć, jak Pani napisałaby tę biografię tak pięknej postaci, jaką była Pani Matka.

Prosimy także o fotografię Pani Matki. możliwie z okresu wojny. Będziemy też wdzięczni za dołączenie dokumentów jak np. ksero legitymacji lub inne.

Załączam wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia
prosząc o możliwie szybką odpowiedź

Elżbieta Zawacka

Załączam trochę ulotek
informacyjnych o naszej
działalności — może
to Was tam zainteresuje
E.Z.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Zał.
Biogr. Doellinger
Ulotki Fundacji i Mem. Muzeum, Wydaw.

p. 67/04 IV-4 b.m.r.

List od Anny Doellinger (córki VM Zofii Doellineger) do E. Zawackiej ze stycznia 2004 r.

Droga Pani Profesor,

dziękuję za list, odpisuję z opóźnieniem bo niedawno zmarł mój mąż – i wszystko jest dla mnie wysiłkiem. Drobne poprawki robię na kseroksie Mamy życiorysu. Już po Mamy śmierci otrzymałam tu przez konsulat Złotą odznakę więziennictwa. Kole Arciszewskiego i resztę grupy Michał znałam jako dziecko osobiście. Nigdy ni mogłam zrozumieć, że na terenie byłego getta nie ma jednego symbolicznego grobu dla wszystkich więźniów, którzy tam zginęli – coś w rodzaju pomnika – grobu nieznanego żołnierza (więźnia). Tak samo prosiłabym dowiedzieć się od kogo się Pani dowiedziała o Mamy pseudonimie Wiera – bo to było dla mnie nowe. Niedługo nadeślę na konto coś od siebie na działalność Pani. Co do fotografii to nie mam okupacyjnej. Eksponaty od Mamy są w Muzeum Pawiackim w Warszawie – mundur, klucze pawiaka i parę innych drobiazgów.

Łącze pozdrowienia A. Doellinger

Jedyna okupacyjna fotografia jest w książce Garlińskiego z Londynu.
Kopia legitymacji Virtuti Militari i tej ostatniej złotej odznaki pośmiertnej przesyłam. Pragnę zaznaczyć, że to ja przed wyjazdem wystarałam się dla Mamy o rentę zasłużonych ? Moja Mama nigdy nie była w partii i nigdy sama nie dyskontowała swoich zasług.
W muzeum Pawiackim są jej pamiątki, które tam oddała – mundur, klucze Pawiaka (wyszła ostatania) i inne różne drobiazgi.

Moje poprawki na biogramie Mamy tłumaczę osobno to będzie wyraźniej lub też zostawiam w ten sposób, ale proszę mi wybaczyć bo po śmierci męża jestem zupełnie załamana śmiercią męża i dlatego tak niewyraźnie i trudno mi się skupić
Co Pani myśli o moim projekcie pomnika-grobu nieznanego więźnia – na terenia getta dawnego gdzie znajdą się tacy jak Kola i setki innych z „4 lat ostrego dyżuru".
Załączam na konto 100 USA – powinny szybko nadejść i będę starała się tę sprawę tu upowszechnić.

p.67/04 (I) 11 I 04 ~~10 I 04 9 XI 03~~ 10.MN

IV-5 Droga Pani Grażyno

dziękuję za list, odpisuję
z opóźnieniem gdyż niedawno
zmarł mój mąż - wszystko
jest dla mnie [illegible].
Drobne poprawki robię na
kserokopii mojego życiorysu.
Już po mojej śmierci
otrzymałam tu przez konsulat
złotą odznakę więzienniczą.
Koło Arciszewskiego i reszty
grupy [illegible] zostałam
jako druh osobiście

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ REGION POMORZE 1939 1945 AK

(2) IV-6

Nigdy nie mogłam zrozumieć że na terenie byłego Stutthofu nie ma jednego symbolicznego grobu dla ofiar dzieci, którzy tam zginęli — coś w rodzaju pomnika — grobu nieznanego żołnierza (więźnia).

Tak samo przestałam dowiadywać się od kogo są Panie dowiedziały o Mamy pseudonimie Vera — bo to było dla mnie nowe.

Niedługo nadeślę na kartce coś od siebie na działalność Pani, co dotyczy ~~nie mam~~ okupacyjne ~~...~~ eksponaty od Mamy były w muzeum ... w ... — ... kilka ... i parę innych drobiazgów.

Serdecznie pozdrawiam
A. Doellinger

jedyna ~~...~~ okupacyjna fotografia jest w ...

(3) IV-7

w książce p. Gawlińskiej
z Londynu,
kopię legitymacji
Virtuti Militari i tej
ostatniej złotej odznaki
pośmiertnej przesyłam.
Pragnę zaznaczyć że
to ja ~~[illegible]~~ pod
względem wystarałam się
dla Mamy rente
zasłużonych. Moja Mama
nigdy nie była w partii
i nigdy sama nie
dyskontowała swoich
zasług

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE AK 1939 1945

(4) IV-8

W muzeum Pawiackim
są jej pamiątki które
tam oddała – mundur,
klucz Pawiaka (wystawa ostatnio)
i inne różne drobiazgi.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

W-67/04

IV-9

teczka VII Doellinger

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
☎ 056 / 651 73 44
e-mail: zawacka@wp.pl

kopie

L.dz. 1480/E2/04

Toruń 16 IV 2004 r.

Pani dr Anna Niemcewicz Dollinger
301 Montreal
3016 Kirkfield Ave
H 3 R – 2 E G
Canada P. Q

Droga Pani Anno,

Może Pani udało się przez Święta Zmartwychwstania Pańskiego choć trochę ukoić swój ból po stracie Małżonka – serdecznie Pani współczuję.

Pyta się Pani skąd znamy ps. Mamy „Wiera". Otóż ukazał się książka J. Ziółkowskiego *Grupa „Michała" nadaje...*, Warszaw 1975 r. gdzie znajduje się sporo informacji o pracy Pani Mamy. Jeżeli bardzo Pani zależy na tej szczegółowej informacji wyszukamy tę książkę w bibliotece i skserujemy dla Pani odpowiedni ustęp.

Jeżeli chodzi o upamiętnienie konspiracyjnych pracowników i więźniów Pawiaka to napisałam w tej sprawie do Rady Pamięci Ochrony Walk i Męczeństwa – kopię listu załączam.

Dziękuję za przekazane pieniądze, odebrałam je w banku, pokwitowanie znjdzie Pani w załączonym Biuletynie na str. 40.

A na stronach 41-42 znajduje się ulotka z naszymi wydawnictwami. Może zainteresuje Panią nasza ostatnia publikacja *Sylwetki kobiet żołnierzy*, zawierająca opis 100 postaci kobiecych.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności za pomoc w naszej niestety bardzo żmudnej pracy łączę serdeczne pozdrowienia

(-) Elżbieta Zawacka

Zał.

1) Ksero listu do A. Przewoźnika z 3 II 2004 r. w Muzeum Więzienia Pawiak
2) Biuletyn nr 1/46/2004 r.
3) Komunikat nr 16 z kwietnia 2004 r.

IV-10

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
☎ 056 / 651 73 44
e-mail: zawacka@wp.pl

Kopie

Toruń 3 II 2004 r.

L.dz. 136/E2/04

Pan Andrzej Przewoźnik
Dyrektor Rady Ochrony
Pamięci Walk i Męczeństwa

Szanowny Panie Dyrektorze,

Zgłaszam się do Pana z dwoma sprawami.

1. W czasie poszukiwań materiałów źródłowych do *Słownika Virtuti Militari Kobiet* zetknęłam się z Anną Doellinger z Kanady, córką zmarłej Zofii Doellinger z d. Uniechowska ps. Pajączek. To ciekawa postać; była żoną Zygmunta Döllingera, posła na Sejm II RP, czasu wojny b. zasłużoną strażniczką Pawiaka odznaczoną VM i Złotą Odznaką Więziennictwa. Jej córka Anna tak do nas napisała: *„Nigdy nie mogła zrozumieć, że na terenie byłego getta nie ma jednego symbolicznego grobu dla wszystkich więźniów, którzy tam zginęli – coś w rodzaj „grobu nieznanego więźnia"*. Czy Rada mogłaby jej odpisać? (adres: Anna Doellinger-Niemcewicz, 301 Montreal, 3016 Kirkfield Ave, H 3 R – 2 E G, Canada P. Q)

2. .....

(-) E.Zawacka

W. 640/03 IV-11 b. nr

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
ul. Gagarina 136 m 26, tel. 65-17-344
87-100 TORUŃ

kopie

L. dz. 7845/E2/03

Toruń 20 XI 2003 r.

Pani dr Anna Niemcewicz
301 Montreal
3016 Kirkfield Ave
H 3 R – 2 E G
Canada P. Q

Szanowna Pani Doktor,

Przesyłając w załączeniu projekt biografii Pani Matki Zofii Doellinger bardzo prosimy o uzupełnienie i sprostowania.

Biografia ta ma się ukazać w książce *Słownik Biograficzny Kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari* – wydamy tom I tego Słownika na początku 2004 r. Chciałabym wiedzieć, jak Pani napisałaby tę biografię tak pięknej postaci, jaką była Pani Matka.

Prosimy także o fotografię Pani Matki. możliwie z okresu wojny. Będziemy też wdzięczni za dołączenie dokumentów jak np. ksero legitymacji lub inne.

Załączam wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia
prosząc o możliwie szybką odpowiedź

Elżbieta Zawacka

Załączam trochę notatek informacyjnych o której Jej działalności – może to Was tam zainteresuje
EZ

2a5.
Biogr. Dollinger
Akta Fundacji, Mem, Muzeum, Wydawn.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

p. 25/02 teczka Döllinger
2 listy

IX-12 B 275

Warszawa
14 I. 2002

Droga i Szanowna Pani Profesor!
Postanowiłam energicznie zadziałać i pomóc Pani ustalić starania w sprawie tak b. ważnej.
Dziś wysyłam równocześnie list do Canady do córki pani Zofii Doellinger obecnie lekarz dermatolog. tam mieszka na stałe

I adres domowy: dr. Anna Niemcewicz
301. Montreal
3016 Kirkfield ave
H3R - 2EG
Canada P.Q

II praca: Szpital
dr. Anna Doellinger
30 BOULEVARD
SAINT. JOSEPH EAST
HOSPITAL
H2T-169 MONTREAL
CANADA

Proszę Panią Profesor o napisanie pod adres według życzenia który Pani wybierze.
Dziś wysyłam jej także na dom - list - informuję Ją o co chodzi - jako młodsza koleżanka jej matki
Sądzę, że p. dr. Anna wkrótce do nas napisze - b. tego pragnę. Załączam pozdrowienia dla Pani Profesor
Z wyrazami szacunku i uznania
Anna Dyrlacz

P.S. Sądzę, że moje dokumenty doszły do Fundacji, które posłałam 2 tyg. temu. A.D.

V/1

1957 Г 2841/ASK

MS/103

1. N Döllinger zd. Uniechowska

2. I.,ps. Zofia c. Janusza i Zofii

3. ur. 27.03.1900 r. 27 VI 1909 w Wilnie zm. 1995 r.

4. st. pr. sanita.

5. Org. AK

6. przydz. „998" KG

mat. z arch. prof. Elżbiety Zawackiej

7. funkcje pielęgniarka

8. nr 12433 m. karty 89

9. źr. Nerat. s. 547, 716 prot. 26.1. nr SPP HW 1978/18 JK 0027/4 11 IV 64

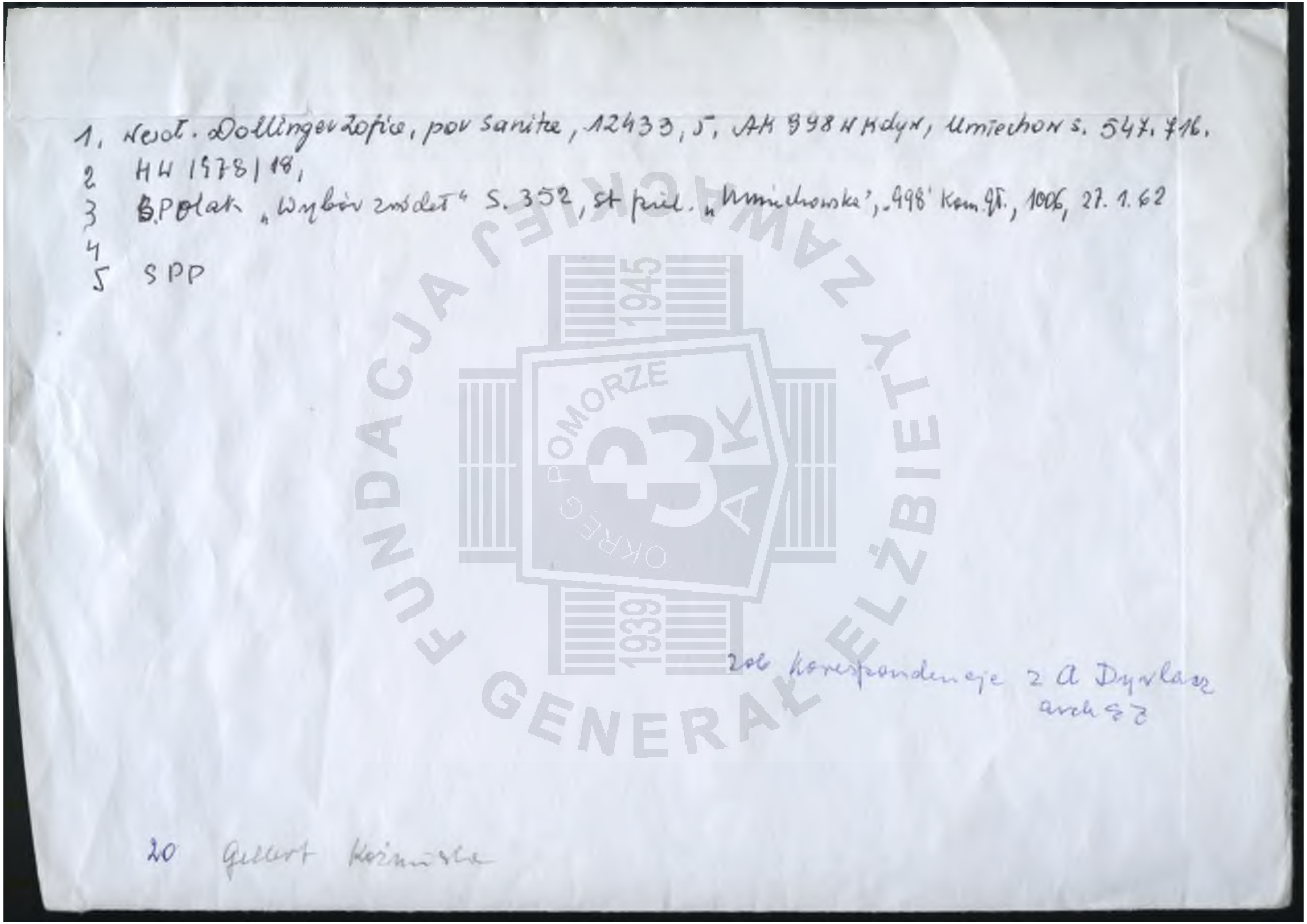

1. Neot. Dollinger Zofia, pov sanitie, 12433, 5, AK 898 w Kdyn, Umiechow s. 547, 716.
2 HW 1978/18,
3 B. Polak „Wybór źródeł" s. 352, st. piel. „Umiechowska", „998" Kom. Gł., 1006, 27. 1. 62
4
5 SPP

zob. korespondencję z A. Dyrlacz
arch 87

20 Gellert Kozimska

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

i ___ VM

DOLLINGER Zofie

– fot. s. 30

Zob. Gerliński J. „Metki i zimy", Londyn 1962, s. 30

Dkw. I 04

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

po dwóch dniach otrzymałem od niej pełny wykaz nazwisk tych transportów.

W jaki sposób uporała się z tą gigantyczną pracą? Nigdy tego nie zdołałem pojąć.

Spotykaliśmy się bardzo często i łączyła nas serdeczna przyjaźń.

* * *

Zofia Dollinger
(pseudonim „Umiechowska")

Moja siatka działała już sprawnie i wystarczająco. Wyłapałem jeszcze parę ważnych kontaktów, wprowadziłem na „Serbię" Zofię Dollinger, uzupełniłem kadrę pracowników zewnętrznych i byłem gotów do zadań bodaj najcięższych. Miałbym nawet prawo do pewnego rodzaju dumy, gdyby takie myśli przychodziły mi wówczas do głowy. Ale w tamtych latach było akurat odwrotnie. Powodzenie odbierało spokój i zmuszało do czujności. Za uśmiech losu trzeba było płacić.

Czułem, że żyję pełnią życia, a jednocześnie dręczyły mnie jakieś obawy, złe przeczucia. Ciągle wydawało mi się, że ktoś obserwuje moje plecy, że chodzi za mną krok w krok, że jest tuż, tuż — niewidoczny i nieuchwytny.

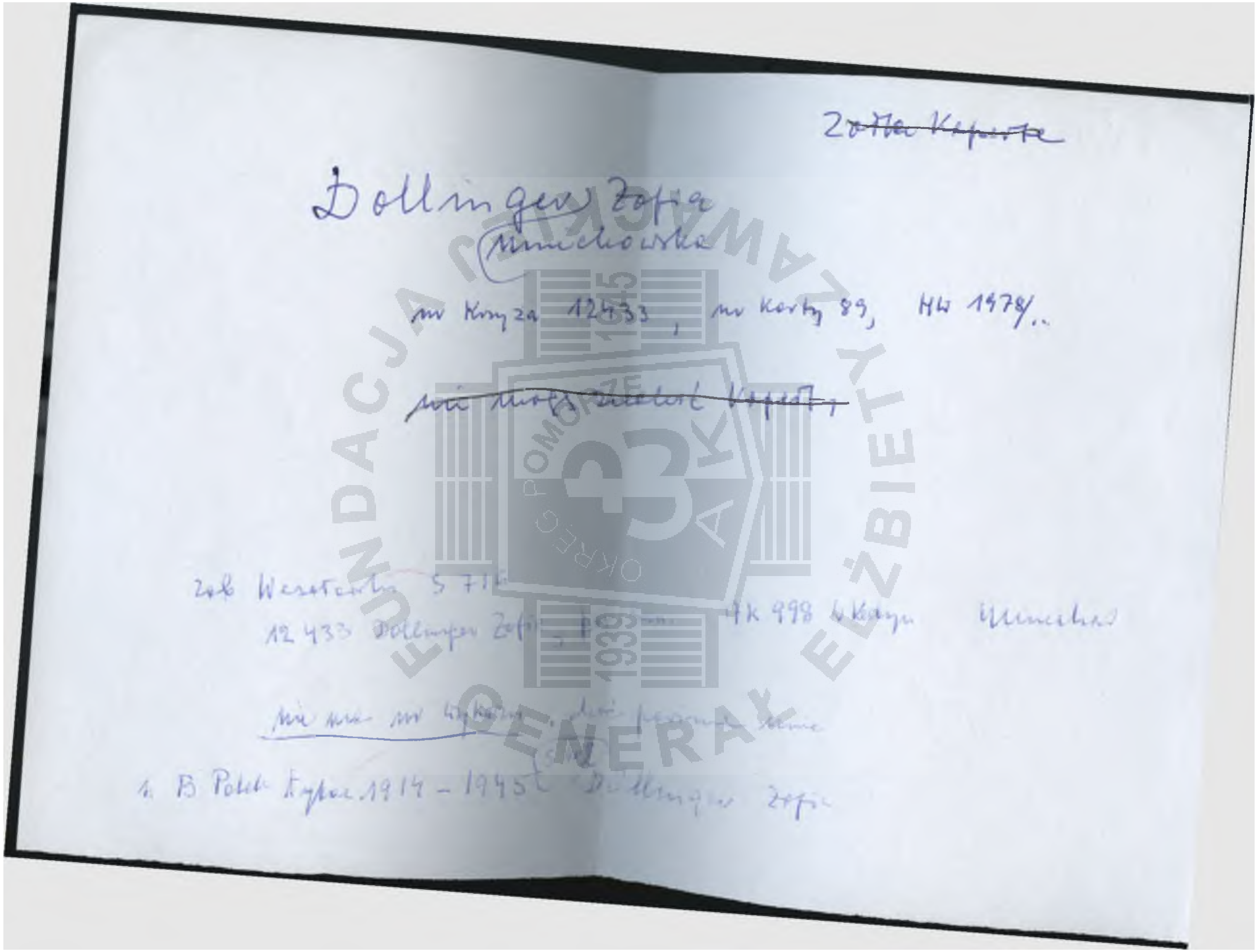

~~Zofia Kapusta~~

Dollinger Zofia
(Umichowska)

nr Krzyża 12433, nr karty 89, HW 1978/..

~~nie mogę [illegible]~~

zob. Weratorta 5 71[illegible]
12 433 Dollinger Zofia, [illegible] 4k 998 [illegible] Umichowska

nie ma w wykazie, [illegible]

1. B Polsk [illegible] 1914 – 1945 Dollinger Zofia

i — VM

DOELLINGER Zofie

zob. Ziółkowski J. „Grupa „Michał" nadaje", W-wa 1971, s. 223, 237, 238, 242, 243, 246, 253, 254 (bibl. UMK)

D. kw. I 04

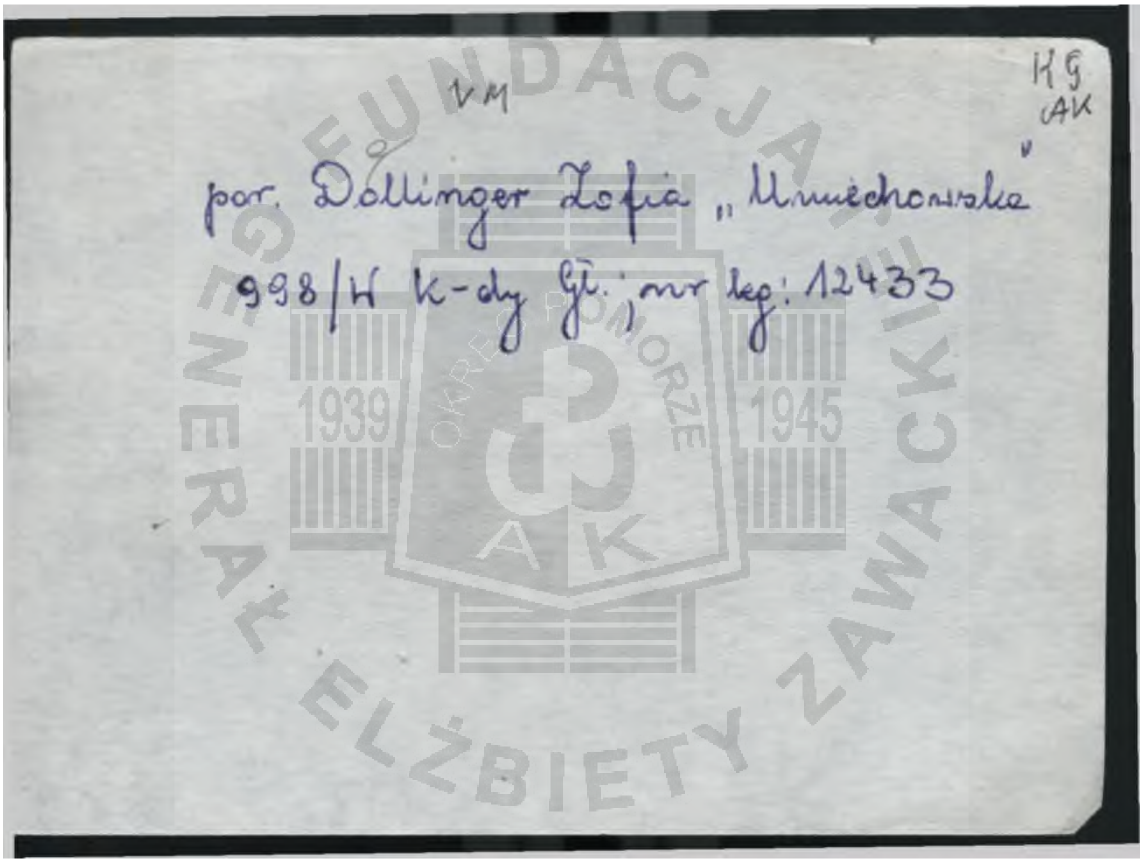
VM

KG
AK

por. Dollinger Zofia „Umiechowska"

998/H K-dy Gł.; nr leg: 12433

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

fot VIII

Döllinger Zofia

zob Leski K., Życie niewłaściwie... fot 86

ok 1942

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

VK

AK
Lwów

Dollinger Zofia „Pajączek" zd. „Śmiderowska"

st. strażniczka od 1 III 1943
do 1 VIII 1944

Leski, „Życie..." s. 275, 294 il. 86

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

i

AK
Uniechów

DOLLINGER Żofia
porucznik
ka. 5, nr. 12433

Zob. P. Wesołowski, Order Virtuti Militari
i Jego Kawalerowie.
Hallmark Press, Miami, Florida, USA
str 547, 1992.

4 Dec 99

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

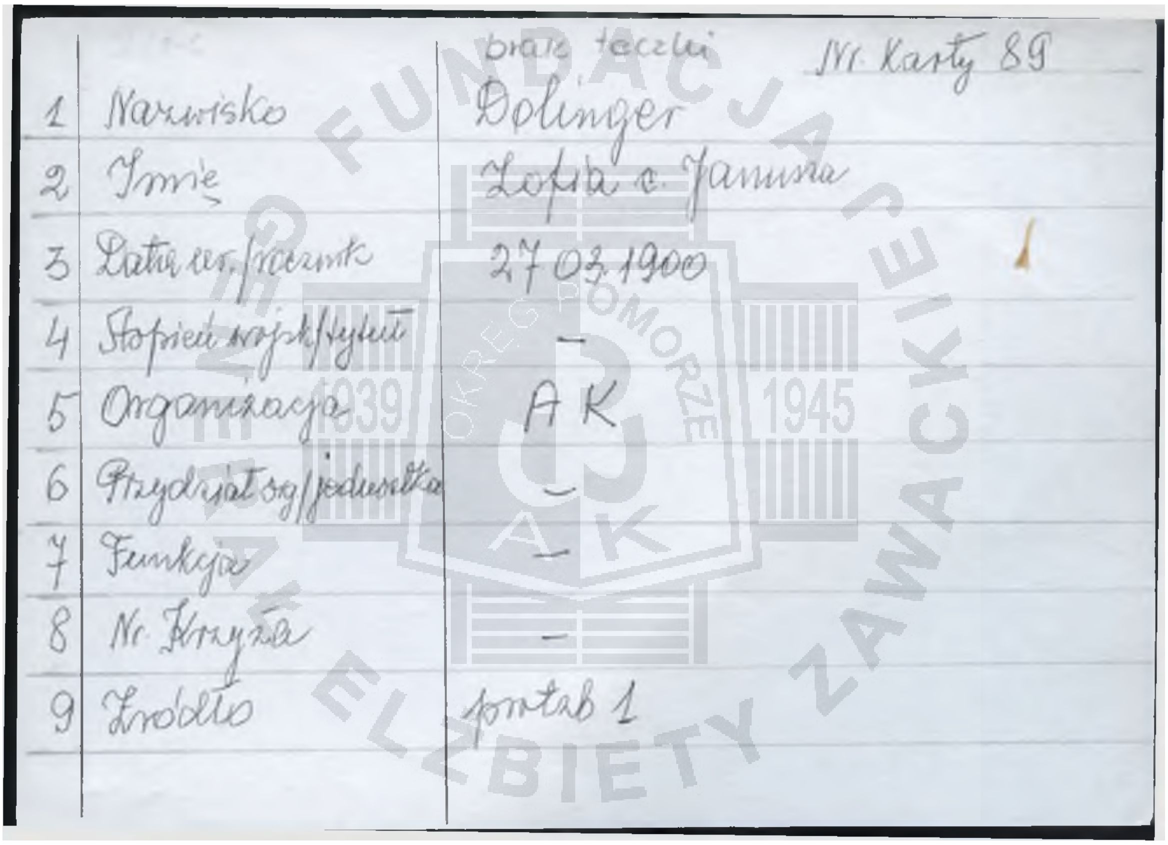

brak teczki — Nr. Karty 89

1	Nazwisko	Dolinger
2	Imię	Zofia c. Janusza
3	Data ur./rocznik	27.03.1900
4	Stopień wojsk/tytuł	–
5	Organizacja	AK
6	Przydział org/jednostka	–
7	Funkcja	–
8	Nr. Krzyża	–
9	Źródło	por. tab 1

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Pani Dr Anna Dyrlacz Łódź tel 621 27 59

zatelefonować z prośbą o dalsze dane do Zofii Döllinger VIII (zobaczymy biogram)

tel dała p. Kurczyńska

prośba do Pani p. Dorota Kownat

2 raz dzwonię

prosiłem [zwrotka] o dalsze inf. jest list pomocy ukaże

11 VI 02 tel p. Dyrlacz porozumie się z siostrzenicą w Łodzi poda adres córki lekarki w USA

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 1945

Kategorie wieku C

	ur.	w chwili wybuchu wojny	w czasie Powstania
I	ur. przed 1900 r	40 i starszy niż 40	powyżej 45 lat
II	~~ur. przed 1910 r~~ między 1900 - 1910 r	30 - 40	35 - 45
			30 - 35
III	1910 - 1915	25 - 30	25 - 30
IV	1915 - 1920	20 - 25	20 - 25
V	1920 - 1925	15 - 20	15 - 20
VI	1925 - 1930	10 - 15	poniżej 15 lat
VII	po 1930 r	poniżej 10 lat	

Pol. Wolna

~~[illegible]~~

Stan cyw. wolny [illegible] wdowa

VM

Döllinger Zofia

266 „Byś nie odeszłym" s. 433

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 OKRĘG POMORZE AK 1945

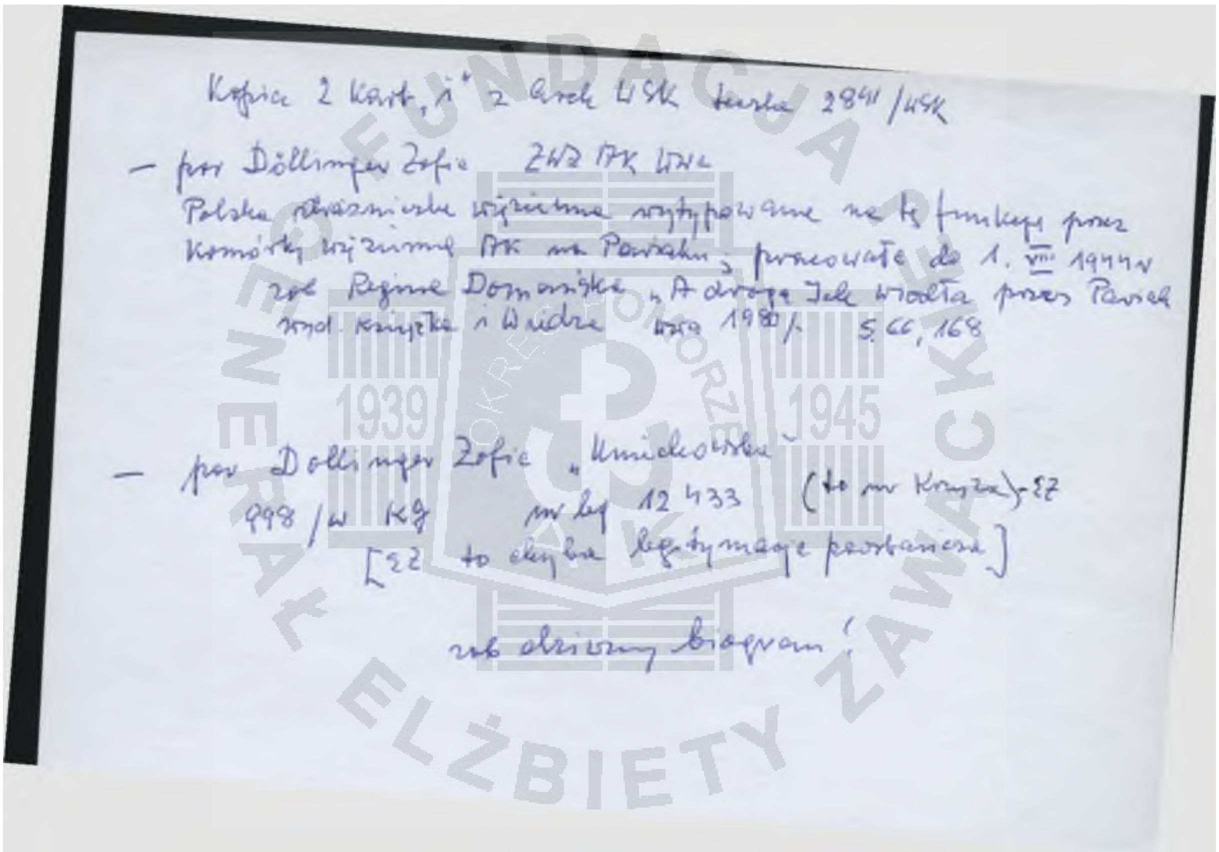

Kopia z kart. i z Arch. WSK teczka 2841/WSK

– por. Döllinger Zofia ZWZ AK WSK
Polska strażniczka więzienna wytypowana na tę funkcję przez komórkę więzienną AK na Pawiaku, pracowała do 1. VIII 1944 r.
zob. Regina Domańska „A droga tak wiodła przez Pawiak" wyd. Książka i Wiedza Wwa 1980 / s. 66, 168

– por. Dollinger Zofia „Umiłowska"
998/w KG nr leg. 12433 (to nr Krzyża) - EZ
[EZ to chyba legitymacje powstańcze]

zob. obszerny biogram!

VM AK

Dölinger Zofia

strażniczka więzienna (Pawiak) „pracująca ofiarnie dla dobra więźniów" s. 25

L. Wanat – Za murami Pawiaka, Wwa 1967 KiW
s. 25

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

i UM AK
W-wa

DÖLLINGER Zofia

- strażniczka na Pawiaku, zaprzysiężona w AK w 1943 r.

zob. W. Bartoszewski, „Warszawski pierścień śmierci 1939-44", Zach. Agencja Prasowa 1967, s. 330

D kw. VII 2001.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945

VM AK

Dollinger Zofia „Umiechowska" Z
pracowniczka „Serbii" (strażniczka więzienna)

J. Garliński - Matki i żony. Londyn 1962 Gryf
s. 30 foto

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Z.W.Z.-AK
Warszawa

i

Dollinger Zofia

Polska strażniczka więzienna, wytypowana na tę funkcję przez komórkę więzienną AK na Pawiaku, pracowała do 1.08.1944

Zob. Regina Domańska „A droga Ich wiodła przez Pawiak. Wyd. „Książka i Wiedza" W-a 1980/84. str. 66, 168

M.M. 99 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE AK 1939 1945

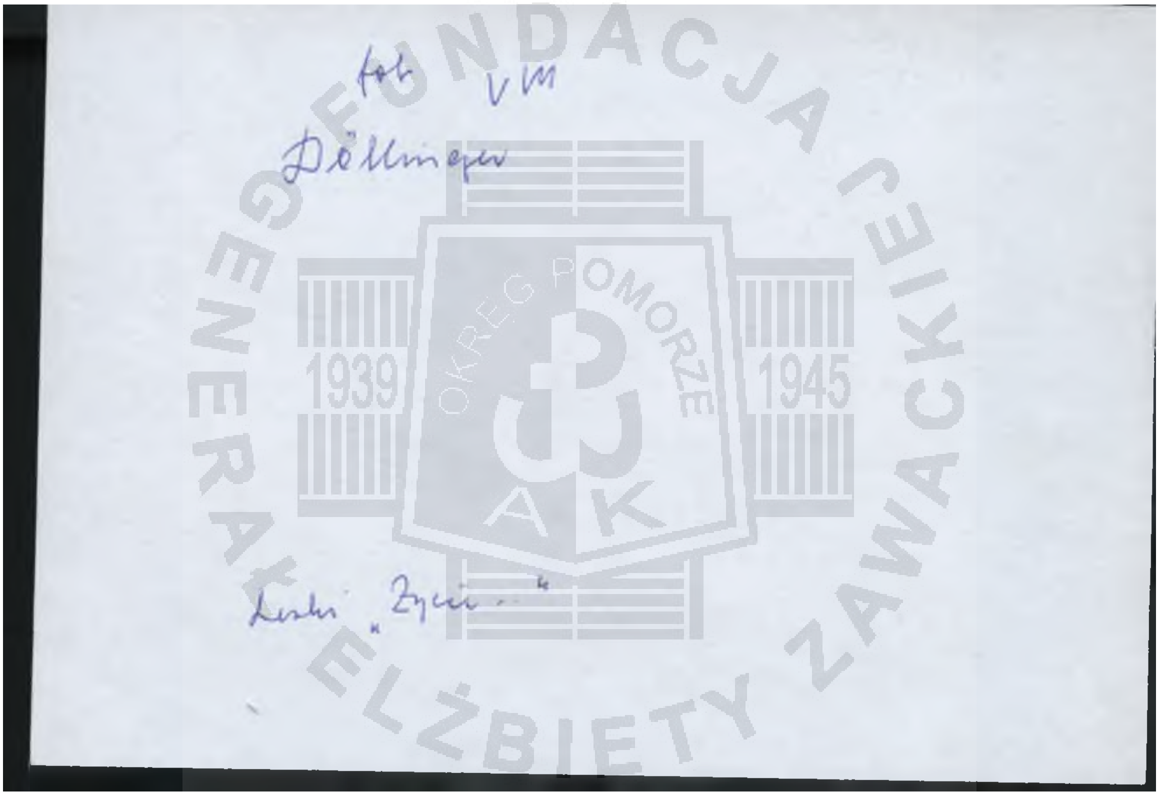
fot VIII
Döllinger

ZHZ-AK
Warszawa

DOELLINGER Zofia ps. „Umiechowska",
zwana także „Pajączkiem" (szczupłe nogi i ręce)
z domu Umiechowska.
starsza strażniczka na Serbii od 1 marca 1943 r
do 1 sierpnia 1944 r. Pracowała świetnie - przenosiła
znaczną ilość grypsów. Spotkanie z ludźmi
aparatu „998" w jej mieszkaniu przy ul. Złotej.
Po aresztowaniu Mikołaja Arciszewskiego „Michała"
pomagała mu w nawiązywaniu łączności z pozos-
tałymi na wolności.
Zob. „Cztery lata ostrego dyżuru" - A. Czuperska
„Życie niewłaściwie urozmaicone" - K. Leski

8 lipca 98

i UMK

DÖLLINGER Zofia
ps. „Zymgrem"

- zaangażowana jako strażniczka na Pawiaku, aktywnie współpracowała z polskim podziemiem (AK)

Zbyszewska „Ministerstwo pols. biedy", W-wa 1983, s. 83, 248, 253

D.Kr. V 03.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

i UM

DÖLLINGER Zofia

– strażniczka na Pawiaku

L. Wanat „Za murami Pawiaka", W-wa 1985 r. s. 18.

D.Kw. XII 02.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

i DOELLINGER

UNIECHOWSKI Antoni /Konet/

/ 1909 - 1976 /

- biogram

Wpisane do [illegible] [illegible]

zob. Cmentarz Komunalny Powązki. Dawny Wojskowy w W-wie. W-wa 1989, s. 264 /bibl. EZ/

16.IV.04

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

i

UM

AK
KG

DÖLLINGER Zofia
ps. „Pajęczek"

wpisana do źródeł w komputerze

Zob. Wspomnienia więźniów Pawiaka, W-wa 1978, s. 36, 85, 380, 406 (bibl. E2)

D. [illegible] III 04

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

VIII

Dölinger Zofia

Był mi odesłany s. 433

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

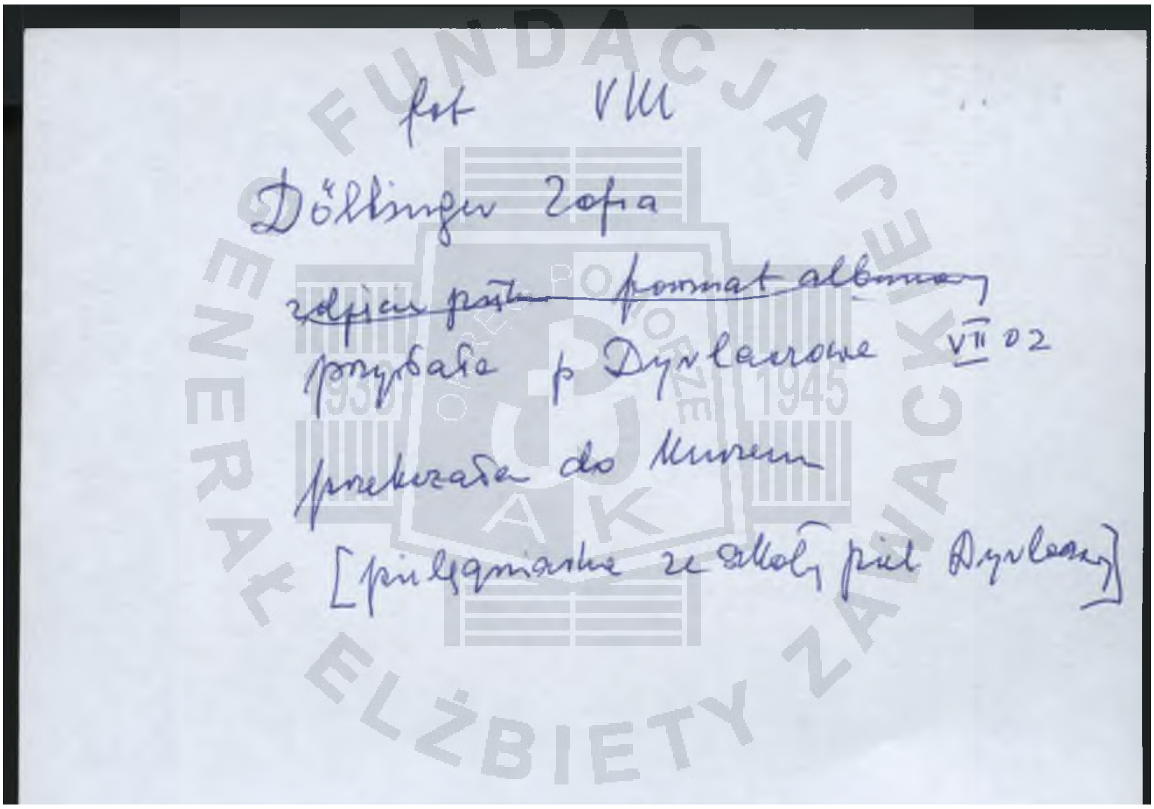

fot VIII

Döllinger Zofia

zdjęcie pozn. format albumowy

przysłała p. Dynlaczowa VII 02

przekazała do Muzeum

[pielęgniarka ze szkoły piel. Dynlaczowej]

V 11-22 verte

S. 242. [ZD mieszka na Złotej]
(31 VIII?) Arcišewskiego aresztowany na Pawiaku, miał być wykupiony lub odbity

S. 237. ZD zaczęła, nukać [aresztowanego na Pawiaku] przewidując dobra Arcišewskiego (czasem nadzieje nat) razem z jakąś p. Helena
31 VII

S. 238. ZD opowiadała, że grupa Michała zwróciła się do „Grete" i ponoć poznaczono (innotę) zwrócić Arcišewskiego tyfusem; kiedy tyfusem przewieźli na Chocimską – w drodze miał być odbity przez partyzantów z Niemcami (często razem 3 ...)

S. 242. ZD zawiadomię, że Arcišewski został na Pawiaku w izolatce

S. 243. zetrzemy ... ZD sympatyków (Michałowskiego) Arcišewskiego – nawadeje jak go reszta
ZD nie zdziwiła przyjęcie na cały kup

s. 246. ZD miała poznać grypsu na Pawiak
Była zamiezpokojona ... wśród ludzi, którzy mieli ratować Arcišewskiego
Ludzie ZD mówiły, to „kotba"

Ucieczkę postanowiono, że ZD podejmie przez ... na Pawiaku

S. 253 W styczniu 1943 r. ZD dała znać, że z Pawiaka wywożą więźniów do Majdanku
Razem ZD pojechała do Lublina dla ... zarówno przekupstwo jakiegoś znanego z tego Niemca. ZD przeprowadziła rozmowę i otrzymała obietnicę (kolejnego) wyciągnięcia grupy Michała za 50 tysięcy

S. 254 ZD zwróciła się do znajomego dziecko z 1200 Adama Brzezińskiego. Ten wyposażył tej pieniądze. Ale okazało się, że ci mający być wykupieni mają wyrok śmierci, więc Niemiec nie chciał ich wykupić

epilog 28 lipca 1942 r. Arcišewski z resztą postanowił ... przeniesiono na Szelabką Oddział I (...) Wanat ...)
11 maja 1943 r. rozstrzelany w getcie

20 czerwca 1941 r grupa Michał rozpoczęła nadawanie

Grupa Michała

VIII

Döllinger Zofia memoriał ~~zeszyt~~ Kozłowskiego

S.223 Z.D. dostarczyła „Grotowi" przez swoją znajomą siostra malarza Smoleńskiego

W czasie pierwszego spotkania z Grotem wyraziła chęć wstąpienia jej do grupy Michała, ofiarowała mieszkanie na kontakty i ukrywanie spalonych ludzi

[Grupa „Michała" działała od ... 1941 –]

verte

Wwa 1971 r

zob J. Ziółkowski „Grupa Michał nadaje"

zob też Słownik (Konspiracji) Pom S. 223, 237, 242-246, 253

AK

VM

Dölinger Zofia "Pajączek"
strażniczka więzienna – Pawiak
od 1.III.43 – 31.VII.44 "ustawiona na
Pawiak przez komórkę wyw. AK
ur. 27.VI.1909

z kartoteki Murem Pawiaka

JN-K

AK
grupa Mi-
chała

VIII

Döllinger Zofia „Pajęczak" WWC

zob. Wspomnienia więźnia Pawiaka
s.36, 85, 380, 406

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

i VM J.z. AK
KG

DÖLLINGER Zofia ++ zm. 1995

- córka Janusza i Zofii,
instruktorka służby zdrowia
adres: W-wa
ul. Kniewskiego 9/21

zob. SPR - poszukiwanie S. Kuczyńska IX 2001
(zał. do L.dz. 226/2001 koresp. E.Z.)

D.Kr. X 2001.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

AK

Dölinger Zofia „Pajączek"

Strażniczka więzienia – Pawiaka
od 1.III.1943 – 31.VII.44 „wstawiana"
na Pawiak przez komórkę więzien. AK
– ur. 27.VI.1909.

z Kartoteki w Arch. Pawiaka

IN-K

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE AK 1939 1945

i UM

DÖLLINGER Zofia

ps. „Pajęczek"

– strażniczka na Pawiaku

zob. L. Wanat „Apel więźniów Pawiaka" W-wa 1969, s. 232.

D.kw.-11.02.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

VIII

AK, [illegible] Pawiak

Döllinger Zofia „Pajączek"

W XII 1943 r. strażniczka nocna Z.D. przyniosła
(starsza strażniczka od 1 III 1943 - 31 VII 44)
z miasta na Serbię grypsa z zapytaniem, czy wśród
ostatnich aresztowanych znajduje się Hanna Kra-
jewska oraz Pawłowicz i Świerczewski

Korzystała z niej dr Czapska s. 17
dorobiła klucz do celi dla Zakrzewskiej s 18

zob Kraty i kratki mat. H. Martinowej s 13

VM

DÖLLINGER Zofia

- strażniczka na Pawiaku (na służbie), zaangażowana w komórce więziennej AK
- pracowała do likwidacji Pawiaka (do 1 VIII 1944 r.)

Źródło: Domańska „Pawiak - kaźń i heroizm", W-wa 1988, s. 135, 145, 147

D. Kw. III 03

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

i VM T. 2841/... AK Warszawa

UNIECHOWSKA Zofia
zam. Döllinger
pielęgniarka dyplomowana WSP
ps „Zbigniew"
1 III 1943 - 1 VIII 1944 starsza strażniczka
na Pawiaku przekazywanie grypsów
Podczas powstania pielęgniarka operacyjna
szpital polowy Nr 1 Zgrupowanie „Chrobry" II
ul. Śliska. Obóz w Pruszkowie
Krzyż Virtuti Militari, Warszawski Krzyż
Powstańczy

zob. Pochylone nad człowiekiem tom II
Stowarzyszenie Redaktorów
Warszawa 1993
str 466

DRut
02 2003

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

VIII

Dollinger BL?

zob. list Kiedrzik p 581/03

jej córka Anna Montreal

(skąd p. Kiedrzik ma ten adres?)

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

V. FOTOGRAFIE

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

VI-1

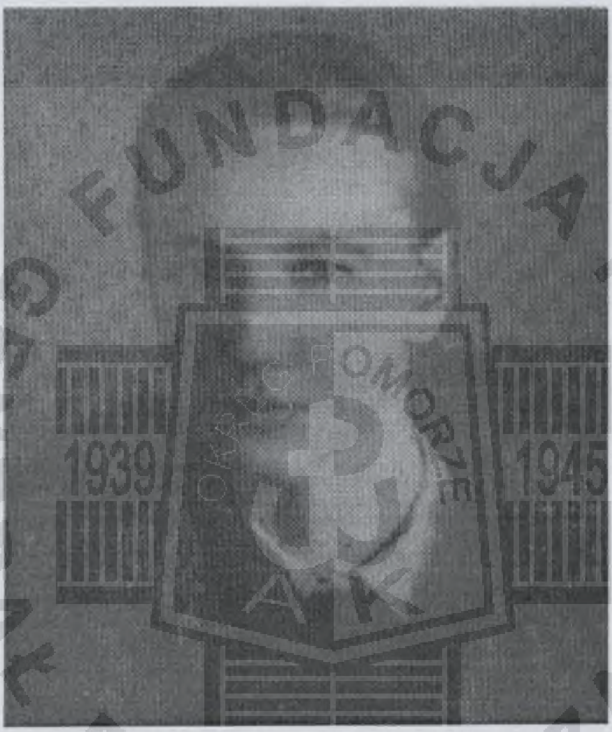

Zofia Doellinger ok. 1942 r.

(Leski K. „Życie niewłaściwie... fot. 86)

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

2841/WSK

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

VI-2

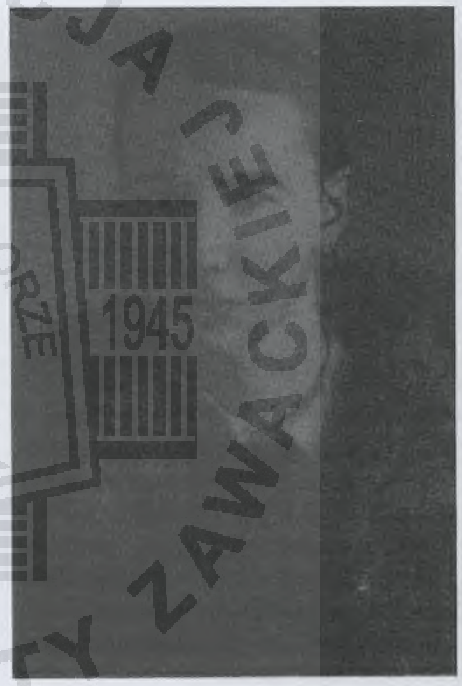

Zofia Döllinger. Zdjęcie z Leski „Życia."

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

2841/WSK

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Leski „Życie niewłaściwie urozmaicone"

DOELLINGER Zofia

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK